Nr. 212. Kraków, Wtorek 8 Maja 1917. Rok XXXVI.

„Nowa Reforma“ wychodzi dwa razy dziennie.

Prenumerata wynosi:

	rocznie:	półrocznie:	kwartalnie:	miesięcznie
W miejscu	36 kor. — h.	18 kor. — h.	9 kor. — h.	3 kor. — h.
z odnoszeniem do domu	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
W Austro-Węgrzech:				
z jednorazową przesyłką poczt.	43 „ 20 „	21 „ 60 „	10 „ 80 „	3 „ 60 „
z dwurazową „ „	50 „ 40 „	25 „ 20 „	12 „ 60 „	4 „ 20 „
W Państwie Niemieckiem	51 „ 60 „	25 „ 80 „	12 „ 90 „	4 „ 30 „
W innych państwach	63 „ 60 „	31 „ 80 „	15 „ 90 „	5 „ 30 „

Prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) uprasza się nadsyłać wprost do Administracyi „N. Reformy“ w Krakowie.

Redakcya: ul. Jagiellońska 10. Administracya: ul. św. Anny 3.
Telefon Redakcyi 41. Administracyi Nr 241. Dla rozmów zamiejscowych 1572.
Nr rach. poczt. Kasy oszczęd. 857.484.

Rękopisów nadsyłanych Redakcya nie zwraca.

We Lwowie sprzedaż numerów po 12 h.: w Biurze dzienników **S. Sokołowskiego**, ulica Trzeciego Maja l. 8 i w **Biurze Plohna**, ulica Karola Ludwika 9.

Cena numeru 12 hal.

NOWA REFORMA

WYDANIE PORANNE

Prenumeratę przyjmują:

Zamiejscową: Administracya „Nowej Reformy“ i wszystkie urzędy pocztowe; **miejscową:** Administracya „Nowej Reformy“. — Główna trafika w Rynku. — Agencya J. Hopcasa i A. Salomonowej, ul. Szczepańska 9; Biuro dzienników M. Hupczyca, ul. Jagiellońska 7; Trafika w Sukiennicach.

Zamiejscową prenumeratę i ogłoszenia (inseraty) przyjmują: **We Lwowie** Biuro dzienników: A. Buchstab ulica Karola Ludwika 21, S. Sokołowski, ul. Trzeciego Maja 4. **W Jarosławiu** J. Seszyńska. — **W Tarnowie** M. Rockach. — **W Wiedniu** Herman Goldschmied (sprzedaż oddzielnych numerów), I. Wollzeile 6. — M. Dukes Nachfolger, Haasenstein & Vogler (także w Hamburgu, Frankfurcie n. M., Berlinie, Lipsku, Bazylei i Wrocławiu). — R. Mosse (także w Berlinie, Hamburgu, Monachium i Norymberdze). — H. Schalek (Wollzeile).

Ogłoszenia (inseraty) przyjmuje Administracya „Nowej Reformy“ za opłatą od miejsca wiersza drobnem pismem (petit) za pierwszy raz 36 h, za każdy następny raz 24 h. — Do numeru niedzielnego i świątecznego o 50 procent drożej. **Nadesłane** po 95 h od wiersza. — **Głosy publiczne** po 2 kor. od wiersza. Układ tabelaryczny, cyfrowy, skombinowany, pierwszy raz 40 h. — **Załączniki** do „Nowej Reformy“ (prospekty, cyrkularze, ogłoszenia i t. p.) przyjmuje się za cenę 2 koron od 100 egzempl. dla zamiejscowych a 1 kor. od 100 egz. dla miejscowych prenumeratorów.

Przemówienie cesarskie.

Kraków, 8 maja.

Rozważnie oceniając ogólny stan sprawy polskiej w dobie obecnej, wypada stwierdzić, że odwiedziny pary cesarskiej i wygłoszona przez cesarza mowa do reprezentacyi Koła polskiego, stanowią fakty dla dalszego rozwoju sprawy polskiej dodatnie.

Już sama forma tych odwiedzin ma swoje znaczenie. Nie była to wizyta przypadkowa i okolicznościowa, ale zamierzona. Odbyła się zaś w sposób wysoce oficyalny i uroczysty. Parze cesarskiej towarzyszyli zarówno członkowie domu panującego, jak najwyżsi dygnitarze dworscy, cywilni i wojskowi, obecnością swoją **podnosząc ważność aktu tych odwiedzin.**

Wprawdzie ton mowy prezesa Koła polskiego budzi wątpliwości, ponieważ odbiega bardzo znacznie od pojęć u nas powszechnie panujących, to jednak odpowiedź monarsza musi napełnić każdego politycznie myślącego Polaka radosnem zadowoleniem. Mowa ta bowiem, czytana w oryginale niemieckim, zawiera szereg stwierdzeń politycznie doniosłych, które każdemu Polakowi mogą w dzisiejszych czasach dodać otuchy.

Mówimy o oryginale niemieckim tego przemówienia, ponieważ przysłany przez Biuro korespondencyjne do Krakowa »autentyczny« przekład polski tej mowy odznacza się dziwną niedokładnością. Dość powiedzieć, że końcowe zdanie przemówienia cesarskiego, które brzmiąc w tłomaczeniu Biura korespondencyjnego »Galicya ma być t e m s i l n i e j p o ł ą c z o n a ze mną i z moim domem«, wywołało takie wrażenie, — opiewa w oryginale niemieckim jak następuje: »...und Galizien um so inniger mir und meinem Hause verbunden werden soll«. Znaczy to: »...i Galicya będzie wobec mnie i mego domu tem silniej z o b o w i ą z a n ą«.

Cesarz stwierdziwszy na początku, że ma najgorętsze zrozumienie dla potrzeb naszej ojczyzny, wyraża wolę utrzymania tych na wzajemnem zaufaniu opartych osobistych stosunków, które wytworzyły się między jego poprzednikiem a narodem polskim. Ożywiony szczeremi sympatyami d l a n a r o d u p o l s k i e g o i u c z u c i a j e g o r o z u m i e j ą c, c e s a r z p r a g n i e u c z e s t n i c z y ć w b u d o w i e p a ń s t w a p o l s k i e g o w przekonaniu, że kraj dojrzy w tem pełen wagi (»gewichtig«) objaw szczególnego zaufania cesarskiego i u-czuje się przez to jeszcze głębiej zobowiązanym dla cesarza i jego domu.

Przemówienie to zatem obejmuje następujące tezy: 1) Cesarz rozumie potrzeby naszej ojczyzny i pragnie je zaspokoić (»najgorętsze zrozumienie«). 2) Cesarz chce utrzymać z Polakami te samo stosunki, jakie utrzymywał jego poprzednik. 3) Cesarz żywi szczere sympatye dla narodu polskiego i rozumie jego uczucia. 4) Cesarz pragnie uczestniczyć w budowie państwa polskiego. 5) Cesarz spodziewa się przez to jeszcze głębiej zobowiązać kraj nasz dla siebie i swego domu. Chodzi tu zatem cesarzowi o zacieśnienie związku uczuciowego zobowiązania i wdzięczności, a nie o zacieśnienie związku czysto administracyjnego.

Te tezy musi polityka polska przyjąć za ustalone w układzie stosunków narodu polskiego do cesarza Karola I i jego domu. Ważność ich i doniosłość dla wszelkiego dalszego rozwoju sprawy polskiej jest oczywista. Każdy polityk polski powita z radością fakt, że młody monarcha, najwyższy przedstawiciel tak ważnego czynnika polityki międzynarodowej jak monarchia austryacko-węgierska, postanowił w swoim stosunku do sprawy polskiej kierować się temi właśnie tezami.

Naród polski z żywą wdzięcznością przyjmuje te zapewnienia cesarskie i po urzeczywistnieniu ich w zgodzie z jego uczuciami z pewnością nie zawiedzie pokładanej w nim ufności.

Zrozumienie naszych usprawiedliwionych pragnień, sympatya i przyjaźń ze strony tak potężnej, jak młody monarcha austryacki, byłyby dla narodu polskiego zawsze wielką szansą. Dzisiaj zaś, kiedy z innych potężnych stron widać w sprawie polskiej tylko niepokojącą rezerwę, rosyjski chaos zaś podnieca wprawdzie fantazyę, ale nie daje żadnych realnych przesłanek politycznych, szansa ta jest o wiele ważniejszą i cenniejszą.

Cesarz o administracyi miasta Krakowa.

Zarząd miasta Krakowa jest bezsprzecznie tym, który tocząca się od tak dawna wojna postawiła wobec zadań najtrudniejszych i najbardziej odpowiedzialnych. Charakter Krakowa, jako duchowej stolicy Polski i jej bardzo ważnego ośrodka politycznego, geograficzne położenie miasta tuż obok granicy, właściwości jego jako twierdzy i ważnego punktu etapowego i węzła komunikacyjnego, wreszcie bieg wojny, przybliżenie się jej aż pod mury miasta, wywołane tem zarządzenia wojskowe, ewakuacya i cały nieprzerwany ciąg innych zarządzeń — oto składniki tych ogromnych trudności, z któremi miała i ciągle jeszcze ma do walczenia autonomiczna administracya naszego miasta.

Nic też w zasadzie dziwnego — jakkolwiek zdarza się to wogóle bardzo rzadko — że cesarz Karol I odpowiadając na szczęśliwe zarówno w formie, jak treści przemówienie powitalne prezydenta miasta dra Juliusza Leo, podniósł tak wysoko nie tylko historyczno-kulturalne, polityczne i gospodarcze znaczenie naszego grodu, ale także zasługi jego administracyi w czasie wojny.

Cesarz stwierdził, iż dobrze wie, z jakiem powodzeniem obywatele i administracya tego miasta »p o d w y p r ó b o w a n e m k i e r o w n i c t w e m i ś w i a d o m ą c e l u p r a c ą« prezydenta dra Lea »starali się tchnąć w miasto ducha nowożytnego, stworzyć mu możliwość rozwoju w przestrzeni i wyzyskać warunki, które dane były dla jego gospodarczego rozwoju dzięki szczęśliwemu zawiadywaniu sąsiedniemi skarbami węglowymi i rozpoczęciu budowy dróg wodnych«.

To zaszczytne uznanie, jakie z ust monarszych otrzymał autonomiczny zarząd naszego miasta i jego prezydent osobiście, napełnić musi żywą radością każdego, komu dobro Krakowa leży na sercu, kto ocenia należycie wartość i znaczenie zasady autonomicznej w gospodarce miejskiej.

Zarząd m. Krakowa ciągle jeszcze ma do walczenia z najrozliczniejszemi i często zupełnie wyjątkowemi trudnościami. To gorące uznanie cesarskie, jakie obecnie otrzymał, powinno mu ułatwić przezwyciężanie tych trudności dla dobra miasta, trudności, wynikających najczęściej z nieporozumień i z niedostatecznej oceny znaczenia samorządnej władzy miejskiej. Wypowiedziane pod jej adresem słowa tak żywego cesarskiego uznania wzmocnią zapewne autorytet tej naszej władzy samorządnej, która zyskała sobie takie uznanie, jakie nie często przypada w udziale innym władzom w państwie.

Autonomia naszych miast srodze na wojnie ucierpiała. Cały szereg większych miast galicyjskich musi dzisiaj obchodzić się bez samorządu, głównie z tego powodu, że chwilowo decydujące czynniki nie zdołały w swem pojmowaniu zadań administracyi miejskiej wznieść się na wyżyny zrozumienia wagi, jaką w tej administracyi odgrywa element samorządu.

Kraków, który w potopie wojennym uratowawszy swój samorząd, otrzymał teraz zarówno dla swego prezydenta, jak dla kierowanego przezeń zarządu miejskiego uznanie tak wysoce zaszczytne i niezwykłe, stanowi najlepszy dowód, że miasta polskie są zdolne do dobrej samorządnej gospodarki i że pozostawioną im wolność rządzenia się umieją używać na dobro swoje i państwa.

Uznanie, jakie otrzymał samorząd Krakowa jest najsilniejszym argumentem za jak najrychlejszem wskrzeszeniem tego samorządu we wszystkich innych miastach galicyjskich, w których przestał on istnieć w ciągu wojny.

Helfferich w sprawie polskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 8 maja.

Komisya budżetowa parlamentu omawiała w dalszym ciągu **stosunki w okupacyjnym terenie Polski.**

Sekretarz stanu dr H e l f f e r i c h oświadczył, że wytyczną linią administracyi w Polsce jest pogodzić wedle możności interesa niemieckie i polskie. Wobec pieczy nad interesami okupowanego kraju wytknięte są jednakże granice przez ostre wymogi wojny, w której Niemcom chodzi o byt. Łatwo jest mówić piękne słowa pod adresem Polaków, jak to uczynił Wilson, Francuzi i Anglicy, dla których nie wchodzą w rachubę żadne własne interesa, łatwem, jak to także uczynili Rosyanie, którzy uważają Polskę za straconą pod względem militarnym. Jeżeli się zważy — powiedział sekretarz stanu — w jakim stanie Rosyanie pozostawili Polskę, nasza administracya już dziś może wskazać na poważne sukcesy. Polacy w swych skargach nie powinni zapominać, że ojczyzna ich tylko nam i naszym zwycięstwom może zawdzięczać swoją przyszłą samodzielność. W następstwie jest rzeczą sprawiedliwą i konieczną, by oni ponosili wspólnie ofiary ciężkiej wojny.

Niecierpliwość Polaków także wobec Rady Stanu i zarzut, że budowa Rady Stanu zbyt powoli postępuje, są zrozumiałe, lecz pominąwszy stosunki wojenne, wielki rozdźwięk w Polsce na polu wyznaniowem i narodowem, a przedewszystkiem na polu stronnictw wraz z całkowitym brakiem wyszkolonych urzędników, fakty te czynią zadanie podwójnie ciężkiem.

Sekretarz stanu omawiał wkońcu możliwości innych rozwiązań kwestyi polskiej, które wszystkie są niezadawalniające i doprowadziłyby do niepożądanych rezultatów i doszedł do wniosku, że zapowiedziana przez mocarstwa centralne w drodze proklamacyi polityka polska także i dzisiaj jeszcze jest jedynie słuszna i możliwa.

Komisya ukończyła dyskusyę i przyjęła wspólną rezolucyę, według której wszyscy w **państwie zatrudnieni robotnicy z obszaru okupacyjnego Polski i Litwy** w swym stosunku do **pracodawców korzystać mają z równych praw jak robotnicy krajowi, zwłaszcza pod względem prawa zmiany warsztatów pracy i według której robotnikom nie mają być czynione trudności przy powrocie, po upływie kontraktu służbowego, do swej ojczyzny.**

Odpowiedź kanclerza na interpelacye w sprawie pokoju.

(Telefonem).

Berlin, 8 maja.

»Lokal-Anzeiger« rozpoczyna swój wczorajszy artykuł wstępny następującą zagadkową uwagą:

Kanclerz Rzeszy postanowił odpowiedzieć na interpelacyę w sprawie celów wojennych Niemiec w terminie najdalszym, regulaminem dozwolonym. Nasuwa się myśl, że kanclerz oczekuje **w najbliższych dniach wypadku politycznego ogromnej wagi, który mu odpowiedź na interpelacyę w sprawie celów wojennych wielce ułatwi.**

W Berlinie mówią od kilku dni o ważnem wydarzeniu politycznem w najbliższych dniach.

Miejmy nadzieję — oświadcza dziennik — że nie będzie to płodem poronionym.

Reforma regulaminu Izby posłów.

(Telefonem).

Wiedeń, 8 maja.

Komisya **dla reformy regulaminu Izby posłów** postanowiła projekt swój oprzeć na projektach ministra Handla i Baernreithera, wypracowanych w czasie, gdy reforma regulaminu przeprowadzona być miała w drodze § 14-go. Z projektów tych wyłączono jednak wszystkie postanowienia, przeciw którym koła parlamentarne energicznie protestowały, a w szczególności postanowienia, dotyczące kar dysyplinarnych i innych jak np. utrata mandatów, wykluczenie posłów na czas nieograniczony z posiedzeń, utworzenia straży parlamentarnej. Natomiast zatrzymała komisya z projektów powyższych wszystkie postanowienia, zmierzające **do uproszczenia i skrócenia debat. Ograniczony ma być czas przemawiania w pełnej Izbie i w komisyach.** Mówcy mają przemawiać tylko z trybuny. **Posłom mają być przyznane pobory w kwocie 800 kor miesięcznie.** Posłowie, mieszkający stale poza Wiedniem, mają otrzymywać oprócz tego 600 kor na opędzenie kosztów mieszkania w Wiedniu.

Najważniejszą zmianą jest uchwała komisyi, **że wszelkie obrady parlamentarne toczyć się mają wyłącznie w języku niemieckim.** Korespondencya parlamentarna na zewnątrz ma być utrzymana również wyłącznie w języku niemieckim.

Prezydyum Izby wezwie stronnictwa parlamentarne **do utworzenia komisyi, złożonej z 26 członków dla wykończenia elaboratu** jeszcze przed zebraniem się Izby posłów. Izba zaś po zebraniu się wybierze oficyalną komisyę i poleci jej przedłożenie ostatecznego projektu reformy regulaminu w czasie najkrótszym.

Przeciw kandydaturze dra Grossa na prezydenta Izby.

(Telefonem).

Wiedeń, 8 maja.

Klub niemieckich posłów **socyalno-demokratycznych** obradował wczoraj w parlamencie w sprawie wyboru prezydenta Izby. **Wszyscy mówcy wystąpili ostro przeciw kandydaturze posła dr Grossa,** zarzucając mu brak osobistych kwalifikacyj. Wobec tego wybór posła Grossa mógłby uniemożliwić spokojne obrady parlamentu. Klub obrady wczorajsze odroczył, nie powziąwszy uchwały.

Bardzo ostro wystąpił także przeciw kandydaturze pos. dr Grossa »Der Morgen«, zarzucając mu, że przez trzy lata występował zawsze jako zagorzały wróg parlamentu. Pismo to przypomina, że na konferencyi przewodniczących klubów parlamentarnych w dniu śmierci hr. Stuergkha **prezes Koła polskiego dr Biliński zarzucił pos. Grossowi, że stara się widocznie zestawić same argumenty przeciw zwołaniu parlamentu.**

»Grazer Tagespost« twierdzi, że wybór pos. **Grossa byłby niebezpieczeństwem dla parlamentaryzmu w Austryi.**

Rada robotnicza przeciw koalicyi.

(Telefonem).

Wiedeń, 8 maja.

Tutejsze koła polityczne są zdania, że **ostatnią deklaracyę rosyjskiej Rady robotniczo-żołnierskiej uważać należy za ultimatum pod adresem koalicyi** w tem znaczeniu, iż w razie, gdyby inne państwa koalicyi zajęły wobec tej deklaracyi stanowisko oporne, **Rada robotniczo-żołnierska odmówi rządowi prowizorycznemu poparcia.**

Sztokholm, 8 maja.

Na podstawie informacyj, pochodzących z wiarygodnych źródeł rosyjskich, stracili zastępcy **Anglii i Francyi w ostatnich czasach wszelką łączność z Radą robotniczo-żołnierską, a utrzymują ją jeszcze tylko z Milukowem, tracącym z każdym dniem na znaczeniu.** Pośrednictwo między koalicyą a ludem rosyjskim objął ambasador amerykański w Petersburgu, który stara się wprawdzie nakłonić Rosyę do prowadzenia wojny jednak tylko **w obronie amerykańskich celów wojennych,** nie popiera natomiast celów innych t. j. Anglii i Francyi. Na prośbę rządu francuskiego przedstawił wprawdzie ambasador amerykański Radzie robotniczo-żołnierskiej zapatrywanie rządu francuskiego, że odzyskania Alzacyi i Lotaryngii nie można uważać za aneksyę, lecz tylko za restytucyę, zaznaczył jednak wyraźnie, **że jest to zapatrywanie Francyi a nie Ameryki.** Wobec oświadczenia Rady robotniczo-żołnierskiej, że Rosya dąży do pokoju bez wszelkich zdobyczy terytoryalnych, należy przyjąć, że Ameryka **misyę swą w sprawie Alzacyi i Lotaryngii uważa za skończoną.**

Obawy Rosyan o Petersburg.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 8 maja.

(Pet. ag. tel.) Naczelny komendant wojsk petersburskiego okręgu generał K o r n i ł o w ogłasza rozkaz dzienny, w którym powiada:

Mamy wiadomości, że nieprzyjaciel ściąga wielkie siły zbrojne przeciw naszemu północnemu frontowi. **Niemiecka marynarka handlowa stoi w Libawie w pogotowiu, aby wziąć na pokład wojska i pod osłoną floty może nawet w bezpośredniej bliskości Petersburga wysadzić na ląd.**

Generał zarządza utworzenie nowej potężnej armii celem obrony stolicy i obywatelskiej wolności przy pomocy reorganizacyi zapasów rezerwy okręgu.

Pożyczka „wolnościowa“ w Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 8 maja.

Pet. ag. tel. donosi:

Plenarne zgromadzenie rady robotników i żołnierzy postanowiło wszystkimi głosami przeciw 123 popierać przeprowadzenie tzw. pożyczki wolnościowej.

Cele konferencyi sztokholmskiej.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sztokholm, 8 maja.

Wobec tego, że niektóre pisma błędnie ujmują zamiary holenderskiej delegacyi międzynarodowego socyalistycznego biura, delegacya wydała następujące oświadczenie:

Delegacya odrzuca stanowczo wszelkie interpretacye, jakoby zamierzała sprowadzić pokój odrębny między poszczególnemi stronami wojującemi. Oświadcza, że **jej celem jest propagować ogólny pokój na zasadach międzynarodowej kopenhaskiej konferencyi z r. 1910.** Delegacya ani nie jest niczyjem narzędziem, ani nie da się wciągnąć w intrygi, z jakiejkolwiek by one strony mogły pochodzić.

Król angielski wzywa do oszczędności.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Londyn, 8 maja.

Król wydał uroczystą odezwę, w której powiada:

W przekonaniu, że poniechanie bezużytecznego zużywania zboża stanowi najskuteczniejszy środek do unicestwienia zamachów nieprzyjaciół, **wzywam jak najstanowczej do największej oszczędności i umiarkowania. Gospodarstwa domowe wzywam, aby użycie chleba zmniejszyły przynajmniej o ¼ normalnej konsumcyi a właścicieli koni wzywam, aby zaprzestali karmić konie ziarnem.**

Administracya rosyjska w Galicyi.

»Gazeta Polska« (Moskwa) z 14 kwietnia donosi:

W tych dniach, jak podaje »Russkoje Słowo«, oczekiwana jest nominacya ks. Pawła D o ł g o r u k o w a, na stanowisko g e n e r a l - g u b e r n a t o r a G a l i c y i.

»Echo Polskie« z 21 kwietnia donosi:

Rząd tymczasowy postanowił opracować n o w y p r o j e k t z a r z ą d u o k u p o w a n y c h o k r ę g ó w G a l i c y i. Według tego projektu, władza wojskowa pozostanie nadal w rękach wojskowych, natomiast zarząd cywilny przyjdzie w całości do rąk komisarza Rządu Tymczasowego, oraz powołanych do życia miejscowych komitetów okręgowych i powiatowych.

W sprawie Polaków obcych poddanych w Rosyi.

Moskwa, 7 maja.

»Echo Polskie« z 18 kwietnia ogłasza następujący komunikat wydziału Pomocy Polakom, obco-poddanym w Moskwie, w sprawie utworzenia centralnego biura opieki nad Polakami, jeńcami cywilnymi i wojskowymi. Jak już wiadomo, wypracował wydział pomocy Polakom obcym poddanym projekt żądań organizacyi polskich, domagający się: 1. Wydania ustawy określającej jasno położenie Polaków poddanych austryackich i niemieckich. 2. Zniesienie ograniczeń, stosowanych dotychczas wobec tych Polaków. 3. Zmianę postępowania względem jeńców wojennych wogóle, a w szczególności względem jeńców Polaków.

Prezes komisyi likwidacyjnej A. Lednicki przedłożył wnioski komitetu na zebraniu Rady ministrów w dniu 28 marca st. st. W n i o s k i d o z n a ł y w R a d z i e m i n i s t r ó w p r z y c h y l n e g o p r z y j ę c i a.

Uwolnienie poddanych austryackich.

»Dziennik Kijowski« z 12 kwietnia donosi:

Polski Lwowski Komitet Ratunkowy otrzymał od prezesa Komisyi likwidacyjnej p. Aleksandra Lednickiego, telegraficzną wiadomość, że w s z y s c y z e s ł a n i w d r o d z e a d m i n i s t r a c y j n e j p o d d a n i a u s t r y a c c y b ę d ą n i e b a w e m u w o l n i e n i. Z chwilą otrzymania dokładnych informacyj zapowiedzianych przez p. A. Lednickiego, Pol. Lwowski Kom. Rat. natychmiast je poda do szerszej wiadomości.

Komunikat austro-węgierski.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Wiedeń, 8 maja.

Urzędowo donoszą dnia 7 maja 1917:

Wschodni teren wojny.

Przy korzystnej pogodzie była wczoraj z obu stron bardzo żywa działalność lotnicza.

W Galicyi wschodniej zestrzelono dwa nieprzyjacielskie samoloty.

Włoski i południowo-wschodni teren wojny

Nie było żadnych szczególnych wydarzeń.

Zastępca szefa sztabu generalnego,
von H ö f e r, mpp.

Komunikat niemiecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 8 maja.

Biuro Wolffa donosi: Wielka główna kwatera ogłasza dnia 7 bm.:

Zachodni teren wojny.

Grupa wojsk ks. Ruprechta: **Koło Lens i Arras walka artyleryi osiągnęła pod wieczór znowu większą gwałtowność. Rozszerza się ona przez Bullecourt dalej ku wschodowi.**

Nieprzyjaciel prowadzi dalej ostrzeliwanie St. Quentin, co w mieście wywołało pożary, a na katedrze ponowne uszkodzenia.

Grupa wojsk niemieckiego następcy tronu: **Po ciężkich stratach, jakie Francuzi ponieśli dnia 5 bm., wczoraj odstąpili najpierw od kontynuowania swego ataku. Dopiero po południu uderzyły wielkie siły między Fort de Malmaison i Braye. Odparto je w zupełności. Wieczorem i w nocy nastały gwałtowne ataki na północ od Laffaux i między drogą Soissons—Laon a Ailles.**

Po zaciętych walkach, w których odnieśliśmy miejscowe sukcesy i nieprzyjacielowi zadaliśmy ciężkie straty, nasze waleczne wojska utrzymały wszystkie stanowiska. Między Ailles i Craonne rozbiły się gwałtowne częściowe ataki Francuzów.

Na Górze Zimowej walki przez cały dzień ważyły się w tę i ową stronę. W sprawnem uderzeniu zdobyliśmy z powrotem północny stok i utrzymaliśmy go przeciw kilkakrotnym nieprzyjacielskim uderzeniom. Francuzi musieli uciekać na stok południowy, wyżyna pozostała nieobsadzona przez obie strony. Chevreux jest w naszem posiadaniu.

Także ten dzień wielkiej walki w bitwie nad Aisne był dla nas korzystny. Od dnia 5 bm. między Soissons i Reims wzięliśmy w jeńcach 9 oficerów i 726 żołnierzy, w zdobyczy 41 karabinów maszynowych i karabinów szybkostrzelnych.

Wczoraj zestrzelono 14 nieprzyjacielskich aparatów.

Wschodni teren wojny.

Pominąwszy odosobniony ogień, na froncie panuje spokój.

Front m a c e d o ń s k i: W łuku Cerny ogień artyleryi wzrósł chwilami do znacznej gwałtowności.

Słabsze oddziały nieprzyjacielskiej piechoty, które podsuwały się pod nasze pozycye, zostały łatwo odrzucone.

Na zachód od Wardaru rozbiły się uderzenia przeciwnika na bułgarskie placówki.

Pierwszy generalny kwatermistrz
L u d e n d o r f f.

O sprawie armii polskiej w Rosyi.

»Echo Polskie« (Moskwa) z 22 kwietnia donosi z Petersburga:

»Z inicyatywy związku wojskowych Polaków, toczą się w Piotrogradzie od kilku dni obrady z udziałem przedstawicieli wszystkich polskich organizacyj społecznych i politycznych w sprawie utworzenia armii polskiej. — Poza nieznaczną grupą ogromna większość uczestników obrad wypowiedziała się przeciwko tworzeniu się w Rosyi odrębnej armii polskiej, motywując swoje stanowisko niemożliwością porozumienia się z krajem i otrzymywania z tamtąd dyrektywy w tym względzie«.

W tymże samym numerze »Echa Polskiego« znajdujemy sprawozdanie z zebrania wojskowych Polaków garnizonu w Orle, odbytem 4 kwietnia. Przyjęto prawie jednogłośnie wniosek, wzywający do utworzenia zarządu głównego wszystkich organizacyj polskich w Rosyi, któryby porozumiewał się stale z Radą Stanu w Warszawie i odpowiednio do jej wskazówek uprawiał swoją działalność, celem osiągnięcia niepodległości Polski.

W »Echu Polskiem« z 21 kwietnia znajduje się sprawozdanie z wiecu polskiego w Jekaterynosławiu. Wiec ów uchwalił rezolucyę tej treści:

»Ponieważ naród polski uznał Radę Stanu za tymczasowy Rząd narodowy, upadają mandaty t. zw. posłów z Królestwa Polskiego w Dumie rosyjskiej, zwłaszcza, że polityka Koła polskiego i Komitetu Narodowego była i jest sprzeczna z interesami i dążeniami narodu«.

Zwrot sztandarów polskich.

Narodowi demokraci, przebywający w Moskwie, agitujący za utworzeniem armii polskiej po stronie rosyjskiej, uzyskali od ministra wojny Guczkowa pozwolenie na wydanie polskich sztandarów z roku 1831, przechowywanych w Kremlu, osławionej brygadzie polskiej. Celem odebrania tych sztandarów przybyła już do Moskwy deputacya »dywizyi polskiej«. W sprawę tę jednak wdał się komitet Polski, który niefortunne te zabiegi udaremnił.

W sprawie tej donosi »Echo Polskie« (Moskwa) z 19 kwietnia:

W lokalu zarządu Komitetu Polskiego odbyło się, pod przewodnictwem J. Ewerta, dnia 18 kwietnia zebranie wszystkich organizacyj polskich w Moskwie w sprawie wydania przez rząd rosyjski sztandarów polskich.

Na zebraniu obecni byli również delegaci polskiej brygady i pułku ułanów, którzy przybył do Moskwy na rozkaz generała Bylewskiego, dla otrzymania sztandarów narodowych. Po ożywionej dyskusyi przyjęło zebranie uchwałę, domagającą się wręczenia sztandarów polskich w ręce prezesa Komisyi Likwidacyjnej, p. Ledniokiego, jako depozytaryusza, który tę narodową pamiątkę przechowa dla oddania jej wolnemu, niepodległemu narodowi polskiemu.

Wedle doniesienia »Echa Polskiego« z 21 kwietnia, prezydent ministrów hr. Lwow, któremu uchwałę tę zakomunikowano, nadesłał odpowiedź:

»Rząd tymczasowy nie napotyka przeszkód do wydania polskich sztandarów z roku 1830 przedstawicielowi narodu polskiego w Pańskiej osobie. W sprawie tej wydano odpowiednie rozporządzenie dowódcy wojsk okręgu moskiewskiego«.

W sprawie tej odbyło się ponowne zebranie, które uchwaliło jednogłośnie, iż z liczby 81 sztandarów polskich, znajdujących się w zbrojowni Kremlińskiej, 77 sztandarów, zabranych po zdobyciu Warszawy przez wojska carskie w dniu 8 września 1831 roku z warszawskiego Muzeum Narodowego, a nie zdobytych na polu walki, winno być zwróconych narodowi polskiemu. To samo stosuje się do sztandaru 2-go pułku strzelców polskich, zwróconego przez pułk Mikołajowi I. Trzy sztandary polskich Legij napoleońskich, zdobyte przez wojska rosyjskie w walce orężnej stanowi kategoryę osobną, co do której zebranie, wobec ściśle określonego zakresu sprawy — zwrotu sztandarów rewolucyi polskiej — żadnej decyzyi powziąć nie może.

Zdemaskowanie prowokatorów.

»Dziennik Kijowski« z 11 kwietnia ogłasza urzędową listę prowokatorów, którzy stali na usługach Ochrany w Kijowie. Ogłoszonych jest część nazwisk, mianowicie: Smiesow Wasyl, Litwinienko Stiepan, Kalantanow Paweł, Ter-Saakian, Wieretelnik Andrzej, Syroid Józef. Dwaj ostatni pochodzą z Galicyi. Komunikat urzędowy zamieszcza o nich następujące bliższe szczegóły:

Wieretelnik Andrzej, syn Ilii, pochodzi z Galicyi. Początkowo brał udział w ukraińskiem życiu literackiem, następnie przeszedł do obozu Moskalofilów i był współpracownikiem »Nowoje Wremieni« i »Prikarpatskiej Rusi«. — Kijowskiemu zarządowi żandarmeryi polecił go jako współpracownika departamentu policyi. Obecnie mieszka w Połtawie, gdzie zarządza drukarnią. Informował o ruchu ukraińskim, a w szczególności o organizacyi wśród uczniów szkół średnich. (Junacka Spiłka).

Syroid Józef, syn Michała, lat 31, ze Lwowa. W Kijowie zjawił się w roku 1913, jako zarządzający »Ukraińską Knigarnią N. Wistnika«. Od roku 1915 jest urzędnikiem w szpitalu Aleksandrowskim. Pseudonim »Ochotow«. Pobierał 60 rubli miesięcznie. Informował o nastrojach i działaczach ukraińskich, a także otrzymywał specyalne zlecenia, dotyczące śledzenia wychowańców wyższych i średnich zakładów naukowych.

Roman Malinowski.

O Romanie Malinowskim, pośle do Dumy z obozu bolszewików, doniesiono, że figurował w spisie agentów żandarmeryi w Petersburgu. Uważano go także za Polaka. O osobistości tego Malinowskiego podaje »Głos« warszawski następujące szczegóły:

Osobistość Malinowskiego interesowała prasę. Był z pochodzenia Polakiem. Ojciec jego — jak opowiadał — był zesłanym powstańcem. Przyszły poseł robotniczy przyszedł na świat w Syberyi. Lata dziecinne i młodość swoją przepędził w Moskwie, gdzie, jako robotnik-metalowiec, odgrywał w ruchu robotniczym poważną rolę. W okresie szalejącej reakcyi, podczas wyborów do czwartej Dumy, Malinowski wybrany został przytłaczającą większością kuryi robotniczej gubernii moskiewskiej. Było to zwycięstwo tak zwanego kierunku »bolszewików«. W Dumie stał się przywódcą tej grupy. Z trybuny dumskiej przemawiał rzadko, natomiast był doskonałym organizatorem. Jego zdolności ceniono wysoko.

Przypadek, ten najwierniejszy przyjaciel dziennikarza, sprawił, że miałem możność zetknięcia się osobistego z Malinowskim. Było to latem 1913 r. Malinowski przybył wówczas do Łodzi na 1—2 dni. Celem jego podróży było, zdaje się, zorganizowanie robotników polskich pod sztandarem socyaldemokracyi. Z pobytu jego postanowiłem skorzystać. Malinowski zamieszkał w jednym z najwykwintniejszych hoteli łódzkich, u »Manteufla«. — Tam też udałem się na wywiad.

Był to człowiek potężnej budowy. Gdybym nie wiedział, że przedemną siedzi zawodowy metalowiec, to poznałbym to na pewno po jego ruchach. Ruchy miał ciężkie, ale pewne siebie. Wogóle była pewność siebie jego cechą. Twarz szeroka, trochę zgruba ciosana, spojrzenie śmiałe, zdradzające inteligencyę wrodzoną.

Mówił po polsku fatalnie. Nie uważał się też za Polaka. Zagadnienie to dla niego nie istniało. Hołdował ideom międzynarodowym. — Stosunków krajowych nie znał zupełnie. Na Królestwo Polskie patrzył przez szkła socyalizmu rosyjskiego. O lewicy P. P. S. odzywał się lekceważąco. Utkwił mi w pamięci frazes jego o pośle Jagielle. Zapytany o pracę polityczną posła Jagiełły w Dumie, odpowiedział:

— Ten Jagiełło jest dobry do zabawy: do chrzcin, wesela, ale do polityki żaden!

Jako dziennikarza interesowały mię jego poglądy na ówczesny stan polityki rosyjskiej. Mówił szczerze, łącząc w jedno fakty znane i horoskopy. Te ostatnie odgrywały w jego wyobraźni rolę poważną. Opowiadał, jako to Rosya południowa wrze i kipi, Krym powstać ma niedługo, za nim Kaukaz, a Petersburg i głównie Moskwa, to beczka prochu. O rządzie rosyjskim mówił z jakąś zapamiętałą wściekłością niemal. Uskarżał się, że nawet tutaj, w Łodzi, żandarmi nie odstępują go na krok jeden. Dlatego też musiał się wykradać o godzinie 6 rano z hotelu.

Wizyta zbliżała się ku końcowi. Na odchodnem rzucił mi frazes:

— A niech pan przyśle numer gazety z wywiadem do »Gosudarstwiennoj Dumy, dieputatu Romanu Malinowskomu«.

Przyrzekłem.

Czyżby już wtedy Malinowski, tak energicznie pomstujący przeciwko rządowi, był na jego usługach?

Program polityki Ukraińców w Rosyi.

Od dłuższego czasu już dostają się do nas via Sztokholm wiadomości o ruchu separatystycznym Ukraińców w Rosyi, o powstającej jakoby ukraińskiej republice niezależnej. Jako jeden z kierowników tego ruchu, wymieniany jest znany uczony historyk i publicysta ukraiński, prof. M. Hruszewski, organem zaś Ukraińców-separatystów w Rosyi jest kijowski dziennik »Nowa Rada«, który zaczął wychodzić w pierwszych dniach po rewolucyi rosyjskiej. Ta »Nowa Rada« w dniu 26 kwietnia zamieściła artykuł wstępny prof. Hruszewskiego, zawierający program polityczny Ukraińców w Rosyi. Artykuł zatytułowany »Niema powrotu« zawiera następujące zwroty:

»Rezolucye, uchwalone na zgromadzeniach ludowych, zjazdach partyjnych, konferencyach i naradach ostatnich tygodni, nie pozostawiają żadnych wątpliwości co do tej politycznej platformy, na której łączą się wszystkie aktywne żywioły ukraińskiego narodu. To stary nasz postulat szerokiej narodowo-terytoryalnej autonomii Ukrainy w rosyjskiej republice federacyjnej na demokratycznych zasadach opartej, z pewnem zabezpieczeniem mniejszości narodowych naszego kraju.

»Inaczej też być nie mogło. Żądanie ludowładztwa i ściśle demokratycznego ładu na Ukrainie, w wyodrębnionej autonomicznej Ukrainie, łączonej tylko związkiem federacyjnym, czy to z innemi narodami słowiańskiemi, czy też z innemi narodami i krajami rosyjskiego imperyum, to stare hasło, podniesione jeszcze w r. 1840 przez najgodniejszych synów Ukrainy: Szewczenkę, Kostomarowa, Kulisza i innych. Od tego czasu nie przestawało ono być motywem przewodnim ukraińskiej politycznej myśli i pracy organizacyjnej, kulturalnej i społecznej.. Teraz mogło ono być ogłoszone słowem drukowanem oraz żywem — na wszelkich zgromadzeniach, stwierdzających, że jest to żądanie całego społeczeństwa ukraińskiego i wszystkich politycznie uświadomionych sfer i żywiołów na Ukrainie.

»Bez wątpienia, hasło to zostanie tą średnią polityczną platformą, na której nastąpi zjednoczenie całej ludności Ukrainy bez różnicy warstw i narodowości, średnią platformą między programem kulturalno-narodowego samookreślenia się narodowości, a żądaniem zupełnej niepodległości politycznej. Program kulturalnego samookreślenia się, który niedawno przyjął za miarę narodowych dążeń narodów Rosyi naczelnik tymczasowego rządu rosyjskiego, ks. Lwow, już teraz nikogo na Ukrainie nie zadowolni... Gdyby to skromne żądanie, powtarzane tak długo i jeszcze tak niedawno, zostało zawczasu wysłuchane, wytworzyłoby trwały związek moralny między społeczeństwem ukraińskiem a rosyjską państwowością i rosyjskiem społeczeństwem postępowem. Ale ono wysłuchane nie zostało. W krytycznym momencie, kiedy rząd rosyjski, korzystając z wojny, starał się zniszczyć i wykorzenić ukrainizm w Galicyi i w Rosyi — Ukraińcy nie znaleźli pomocy i poparcia w wielkorosyjskiem społeczeństwie — i to, trzeba powiedzieć prawdę, wywołało wśród Ukraińców głęboką nieufność do rosyjskiej postępowości i demokracyi, niewiarę w możliwość zabezpieczenia pełni ukraińskiego życia narodowego w ramach rosyjskiego konstytucyonalizmu. Wraz z tem wzrastało coraz bardziej przekonanie o naglącej potrzebie zabezpieczenia narodowi ukraińskiemu prawa państwowego, czy to przez federacyjny ustrój Rosyi, a jeśli nie, to przez zupełną niezależność Ukrainy — jako gwarancyę jego wolnego politycznego i narodowego rozwoju. Z tego stanowiska nie może być powrotu...

»Szeroka autonomia Ukrainy z państwowemi prawami narodu ukraińskiego w federacyjnym związku z Rosyą — jest to program obecnej chwili, od którego cofnąć się nie można. Wszelkie przeszkody, wszelkie wahania w zaspokojeniu tych naszych dążeń ze strony kierowników rosyjskiego państwa, czy też rosyjskiego społeczeństwa, mogą mieć tylko jedną konsekwencyę — zupełne przesunięcie środka ciężkości w kierunku ukraińskiej niepodległości. Ukraińcy obecnie zgadzają się na pozostanie na platformie szerokiej narodowo-terytoryalnej autonomii i federacyjnego zabezpieczenia państwowego prawa Ukrainy. Ale sztandar niepodległej Ukrainy stoi i rozwinie się w chwili, gdy wszechrosyjscy centraliści zechcieliby wyrwać z naszych rąk chorągiew szerokiej autonomii ukraińskiej w federacyjnej i demokratycznej republice rosyjskiej. To jest jasne i — to powinno być jasnem dla kierowników państwa rosyjskiego«.

Artykuł ten jest bardzo znamienny. Pochodzi z daty stosunkowo zupełnie świeżej i stanowi najautentyczniejsze sformułowanie ukraińskiego separatystycznego ruchu w Rosyi, jako wygłoszony przez uznanego jego przywódcę. — Zarazem, przy całej swej opozycyjności i tonie nie cofającym się przed groźbą zakreśla on temu ruchowi pewne granice, poza które też ruch ten prawdopodobnie nie wyjdzie — pomimo forsowanych gorliwie za pośrednictwem pewnej części prasy wiedeńskiej dość ogólnikowych zresztą informacyi o rozwijającym się jakoby na Ukrainie ruchu rewolucyjnym z hasłem niepodległej Ukrainy.

Dworek.

Ukryty cały w gąszczu drzewnej straży,
w krzewach świecący ścianami białemi,
taki się cichy, stary dworek marzy,
który się ostał gdzieś na polskiej ziemi.

Wokół się jego czcigodnych ścian przędą
wyczarowane tęsknotą wspomnienia —
Jakaś na nowo rozkwitłą legendą
szemrzą stuletnie drzew dobrych podcienia.

...Pod wieczór zawsze w słońca złotym blasku
na ganku, jasną znaczącą się smugą
zjawia się postać, jak w starym obrazku
i patrzy w drogę dojazdową długo.

Słucha czy oddal nie ozwie się pusta,
oczy jej biegną do wstęg polnych krańca,
modlitwy cichej szept porusza usta
w takt przesuwanych paciorków różańca.

Może już wojny spłynęła krwi rzeka
I wróci syna... (Boże męstwo nieć im!)
Słucha codziennie i codziennie czeka
tak, jak na męża w sześćdziesiątym trzecim.

Księżyc rozprasza mgły podnocnej cienie,
gdzieś z izby dzwoni kuranta głos szklany —
na drżących wargach zamiera westchnienie
I biała postać wsiąka w białe ściany.....

Artur Schröder.

Kronika.

Kraków, 8 maja.

Następny numer »Nowej Reformy« z powodu przypadającej dziś uroczystości św. Stanisława, biskupa, ukaże się jutro, we środę rano o zwykłej porze.

Uroczystość św. Stanisława. Dzisiaj z powodu uroczystości św. Stanisława, Kraków obchodzi święto dyecezyalne; na Skałce odbędą się uroczyste nabożeństwa, a w najbliższą niedzielę wyruszy uroczysta procesya z katedry na Wawelu z relikwią głowy św. Stanisława do kościoła na Skałce.

Posiedzenie Rady miasta Krakowa odbędzie się w dniu 10 b. m., to jest we czwartek, o godzinie 5 po południu w sali posiedzeń Rady miejskiej.

Porządek dzienny obrad obejmuje sprawy następujące: 1) sprawozdanie o stanie aprowizacyi miasta; 2) nabycie realności w Krowodrzy na cele ochronki; 3) uchwalenie kwoty 1.669 K 50 h na budowę kolektora na prawym brzegu Wisły; 4) dodatkowe kredyty na potrzeby zakładu czyszczenia miasta, wreszcie 5) sprawy osobiste, między innemi utworzenie dwóch posad oficyałów magistratu w X. klasie rangi i obsadzenie nadetatowych posad praktykantów kancelaryjnych magistratu.

Deputacya nauczycielstwa u prezesa Koła polskiego. Korzystając z chwilowego pobytu eksc. dra Bilińskiego, prezesa Koła polskiego, w Krakowie, udała się do niego dnia 4 b. m. deputacya Związku nauczycielstwa polskiego pod przewodnictwem prezesa p. Nowaka, celem poparcia akcyi o podwyższenie dodatku drożyźnianego dla nauczycielstwa na rok bieżący. Prezes p. Nowak przedstawił w szczegółach rozpaczliwe położenie nauczycielstwa wobec panującej drożyzny, któremu przyznany dodatek drożyźniany w wysokości 150 do 270 K żadną miarą ulgi przynieść nie może, przyczem zauważyć należy, że w wymiarze tym nie uwzględniono stosunków rodzinnych nauczycielstwa a zupełnie pominięto emerytów, wdowy i sieroty. Eksc. Biliński przyjął deputacyę bardzo życzliwie, oświadczył, że znane mu są postulaty nauczycielstwa z licznych petycyj, wnoszonych na jego ręce i przyrzekł poczynić u rządu energiczne starania, celem podwyższenia dodatku drożyźnianego dla nauczycielstwa w myśl przedstawionych mu życzeń, oraz finansowego na ten cel pokrycia.

Szczegółowy projekt wymiaru dodatku drożyźnianego, oparty na systemie, przyjętym dla urzędników państwowych, przedstawi deputacya Związku nauczycielstwa polskiego w dniach najbliższych wiceprezydentowi krajowej Rady szkolnej, drowi Zollowi i marszałkowi krajowemu drowi Niezabitowskiemu.

Z komisyi drogowo-kanałowej. Onegdaj odbyło się posiedzenie komisyi drogowo-kanałowej pod przewodnictwem wiceprezydenta p. Sarego, na którem uchwalono budowę kanału w ulicy Wąskiej i chodnika z płyt betonowych w ulicy Krakowskiej.

Przyjęto wnioski, odnoszące się do budowy kolektora prawobrzeżnego na przestrzeni od realności hr. Łosia do fabryki naczyń emaliowanych, tudzież wnioski w sprawie regulacyi Wilgi. Pozatem przyjęto do zatwierdzającej wiadomości wnioski, odnoszące się do zamknięcia rachunkowego miejskich fabryk materyałów budowlanych.

Z Towarzystwa Sztuk pięknych w Krakowie. Na posiedzeniu wydziału w dniu 6 b. m., któremu w zastępstwie bawiącego w Warszawie p. Wojciecha Kossaka przewodniczył dr Tadeusz Cybulski, po uczczeniu pamięci zmarłych artystów: Zygmunta Ajdukiewicza, Apolinarego Kotowicza i Jana Tombińskiego, uchwalono po obecnej wystawie »Dziecko w sztuce« udzielić gościny w kilku salach Towarzystwa prof. Józefowi Gałęzowskiemu na urządzenie »Wystawy modeli i projektów architektonicznych odbudowy kraju«. Resztę gmachu zajmie wystawa ogólna. Po wystawie »Wnętrz domu polskiego«, urządzi Towarzystwo specyalną wystawę »Portretu kobiecego polskiego z okresu ostatnich lat 50«.

Członek wydziału, p. Leonard Lepszy, oświadczył, że ze względu na swój wiek i stan zdrowia, dalej czynności sekretarskiej pełnić nie może i prosił o następcę. — Wydział, wyrażając najżywsze uznanie dla pełnej poświęcenia dotychczasowej działalności, skłonił go odroczenia rezygnacyi aż do nastania normalnych stosunków, doraźnie zaś postanowił przydzielić mu siłę pomocniczą dla ulżenia w pracy. Sekretarz przedstawił następnie sprawozdanie z działalności zeszłorocznej Towarzystwa na rzecz artystów, według którego, mimo najcięższych warunków, wywołanych wojną, sprzedaż dzieł sztuki w krakowskiem Towarzystwie sztuk pięknych wyniosła w roku 1916 przeszło 120.500 K, a wyjednane subwencye i wypłacone zapomogi 23.810 K, nadto powstał w roku zeszłym fundusz emerytalny i zapomogowy w kwocie 4.129 K. Są to cyfry, jakich Towarzystwo w jednym roku nie osiągnęło od czasu swego istnienia. Wydział Towarzystwa, idąc dalej w tym kierunku, uchwalił utworzyć pod swym patronatem osobny »Salon sprzedaży dzieł sztuki« i w tym celu wybrał komisyę, która ma się zająć szczegółowem opracowaniem zasad nowego przedsiębiorstwa artystycznego, któreby zarówno nabywców, jak i artystów chroniło przed wyzyskiem.

»Dożywocie« z Ludwikiem Solskim. Dzisiaj ukaże się nasz znakomity gość, jako niezrównany Łatka we Fredrowskiem »Dożywociu«, przedstawiając nam tak nawskróś oryginalnie postać polskiego Harpagona, traktowaną odmiennie od Molierowskiego »Skąpca«. Porównanie tych dwóch skąpców Solskiego, daje świetnemu artyście pole do rozwinięcia bogatej jego inwencyi w pokrewnych, a w jego interpretacyi niepodobnych kreacyach. Dalszą obsadę tworzą pp.: Kamińska, Żarski, Szymborski, Noskowski, Brandt, Mierzejewski i Nowakowski.

Dzisiaj po południu: »Pierwej mama« J. Korzeniowskiego i »Piosnka wujaszka« Al. hr. Fredry (syna). Jutro po raz trzeci »Judasz z Kariothu« z dyrektorem Solskim w kreacyi tytułowej.

Kursa literackie (ulica św. Anny l. 2). Program wykładów na tydzień bieżący: poniedziałek, dnia 7 b. m., profesor Olszewski: »Dzieła Rembranda« (z obrazami i rysunkami); wtorek, dnia 8 b. m., dr Szyjkowski: »Wolter«; środa, dnia 9 b. m., dr Kopera: »Rzeźba odrodzenia w Polsce« (z obrazami świetlnymi); czwartek, dnia 10 b. m., dr Szyjkowski: »Wolter«; piątek, dnia 11 b. m., profesor Lewenberg: »Pierwsza szkoła niderlandzka i początki nutacyi mensuralnej«. — Wykłady rozpoczynają się o godzinie 6-ej wieczorem. Wstęp 1 K, dla młodzieży kształcącej się 40 h.

W kollegium wykładów naukowych (Rynek gł., linia A—B, l. 39) odbędą się następujące wykłady: w poniedziałek, dnia 7 b. m., profesor G. Feliński: »Powieść i poezya po roku 1863«: we wtorek, dnia 8 b. m., redaktor Kazimierz Czapiński: »Max Stirner — seminaryum: we środę, dnia 9 b. m., redaktor dr Antoni Beaupré: »Teatr XVIII wieku«; we czwartek, dnia 10 b. m., redaktor Kazimierz Czapiński: »Światopogląd Macchiavellego«: w piątek, dnia 11 b. m., redaktor K. Czapiński: »Henryk Ibsen« — seminaryum; w sobotę, dnia 12 b. m., profesor dr Józef Reiss: »Zagadnienia estetyki muzycznej« (z ilustracyą muzyczną). Początek o godzinie 7 wieczorem.

Brak ziemniaków w Krakowie. W dniu wczorajszym na wszystkich placach targowych sprzedawano ziemniaki miejskie, których brak już od dawna daje się odczuwać wszystkim warstwom krakowskiej ludności. Od wczesnego rana widać było na tych placach już nie tak zwane »ogonki«, ale olbrzymie wprost »ogony«, składające się z kilkuset osób na każdym placu, zwłaszcza przy ulicy Jabłonowskich i na placu Szczepańskim. Po południu wszystkie wyznaczone zapasy rozsprzedano, a tłumy dzieci i kobiet naprożno czekały przez czas dłuższy przed miejscami sprzedaży. Tak trwało do godziny czwartej po południu; zniecierpliwione tłumy w demonstracyjnym pochodzie udały się następnie przed gmach magistratu i głośno domagały się ziemniaków. W demonstracyi wzięło udział około 700 osób, przeważnie dzieci i kobiet. Policya usunęła demonstrantów z pod magistratu na ulicę Grodzką, skąd po upływie niedługiego czasu znowu powrócili pod pałac Wielopolskich. Demonstracya trwała przeszło godzinę, a porządku pilnowała skonsygnowana licznie policya.

Brak ziemniaków w mieście nie pochodzi zupełnie z winy magistratu, który bezustannie czyni, co może, ażeby artykuł ten nawet ze stratą znaczną zakupić i po tańszej cenie ludności odsprzedać. Obecnie z powodu robót polnych, dowóz ziemniaków chwilowo ustał i to spowodowało omawiany brak.

Oprócz ziemniaków, zresztą niema także w Krakowie obecnie mięsa i tłuszczów. Zapowiedzi o poprawie dostawy bydła rzeźnego i nierogacizny dla Krakowa niestety nie sprawdziły się. Tak więc braki w dziedzinie aprowizacyi stają się coraz większe i dokuczliwsze.

Uprawa gruntów leżących odłogiem. Magistrat m. Krakowa zawiadamia, że osoby pragnące objąć pod uprawę wiosenną grunta leżące odłogiem oraz parcele budowlane zdatne do uprawy, położone w obrębie miasta Krakowa, winny zgłosić się bezzwłocznie w biurze wydziału III C. magistratu (oficyny I p., drzwi Nr 25) gdzie mogą przeglądać wykazy tych gruntów i parcel i zasięgnąć bliższych wiadomości. Grunta oddawać się będzie bezpłatnie.

Druciane podeszwy. Do licznych czysto wojennych wynalazków należą ostatnio... druciane podeszwy, które także i w Krakowie pojawiły się w handlu. Są to właściwie ochraniacze obuwia, sporządzone w formie podeszew ze stali i żelaza, przewyższające podobno pod względem praktyczności, trwałości i wygody wszelkie inne tego rodzaju wyroby wojenne. Czy ten oryginalny wojenny wynalazek znajdzie szerszy zbyt, to dopiero czas wykaże.

Z kraju.

Trzeci maja we Lwowie. Święto konstytucyi majowej miało w tym roku we Lwowie przebieg żywy. Rozpamiętywaniom wielkiego aktu konstytucyjnego, którym poświęcony był uroczysty wieczór w ratuszu w wigilię święta i solenne nabożeństwo w bazylice katedralnej, towarzyszył też czyn zewnętrzny, kojarzący zawsze dzień 3 Maja z ideą pracy oświatowej T. S. L. Na cele to owej instytucyi, zrodzonej z ducha twórców wielkiej ustawy Sejmowej, przeznaczona była iluminacya kartkowa i zbiórka uliczna. Iluminacya nadała wyraz odświętny miastu. Zbiórka uliczna szła raźno; biało-czerwonej książce blaszanej stanęły na usługi ofiarne panie i panienki nietylko z łona samego Towarzystwa oświatowego, lecz i wielu innych społeczno-humanitarnych; w pomoc przyszła też jasna, słoneczna pogoda. Przy zbiórce uwijała się również ochotnie młodzież szkolna, wolna od nauki. Programu dnia dopełniły obchody konstytucyi w licznych szkołach i zakładach, wieczór urządzony na Strzelnicy staraniem Ligi kobiet i uroczyste przedstawienie »Strasznego dworu« w teatrze miejskim.

Lwów wzorem dla Lublina. Onegdaj przybył do Lwowa dr Kazimierz Jaczewski z Lublina, jako delegat tamtejszej Rady miejskiej, celem poczynienia w fizykacie lwowskim studyów dla zorganizowania stałej służby zdrowia w Lublinie.

Otwarcie klinik uniwersyteckich we Lwowie. We Lwowie po przerwie 33-miesięcznej, spowodowanej wojną, nastąpiło otwarcie klinik uniwersyteckich i ambulatoryów. Dyrektorami klinik są dawni profesorowie. I tak: wewnętrznej profesor radca dworu dr Głuziński Antoni; chirurgicznej prof. radca dworu dr Rydygier; ginekologiczno-akuszeryjnej prof. radca dworu dr Mars Antoni; otolaryngologicznej dla chorób nosa, gardła i uszu prof. dr Jurasz Antoni; dentystycznej prof. dr Cieszyński Antoni; okulistycznej prof. radca dworu dr Machek.

Podrożenie chleba we Lwowie. Od dnia 6 maja 1917 kosztować będzie we Lwowie bochenek chleba o wadze 1200 gramów 68 hal., — zaś bochenek chleba o wadze 1000 gramów 58 hal. Podwyżka ta spowodowaną jest droższym gatunkiem mąki, dostarczonej miejskiemu Zakładowi aprowizacyjnemu na wypiek chleba i potrwa przypuszczalnie kilka tygodni.

Tyfus plamisty we Lwowie. W ciągu ostatnich kilku dni stwierdziły organa fizykatu miejskiego kilka nowych wypadków zachorowań na tyfus plamisty, które wydarzyły się przeważnie wśród wysiedleńców z Janowa, pomieszczonych w domach przy ulicy Janowskiej.

Schwytanie zbiegłego więźnia. Onegdajszej nocy policya we Lwowie schwytała notowanego złodzieja Kurylasa, należącego do najniebezpieczniejszych dla cudzego mienia indywiduów, który przed niedawnym czasem uciekł z więzienia przy ul. Batorego, a w międzyczasie dokonał już kilku większych kradzieży.

Nowy Sącz, 3 maja. (1 maja. — Hejnały. — 3 Maja. — Orkiestra gimnazyalna. — Z kroniki żałobnej). Dzień 1 maja w tym roku obchodzili tutejsi kolejarze zupełnem wstrzymaniem się od pracy w warsztatach i ogrzewalni kolejowej. Od r. 1895 było to pierwsze wstrzymanie się od pracy robotników kolejowych w dniu 1 maja.

Po południu odbyli świętujący zgromadzenie w dużej sali »Domu robotniczego« przy udziale około 2 tysięcy uczestników i uczestniczek. Przemawiali kolejarz p. Bielak i dr. Wład. Gumplowicz z Krakowa. Po zgromadzeniu urządzono pochód przez miasto głównemi ulicami. Na czele pochodu kroczyły kobiety i muzyka kolejowa. W pochodzie wyróżniał się sztandar amarantowy z białym polskim orłem w pośrodku. Manifestacya miała charakter poważny i spokojny.

Od dnia 1 maja część orkiestry gimnazyalnej z najwyższego szczytu wieży kościoła farnego wygrywa hejnały. Codziennie rano i wieczorem między godziną 6 a 7 w okoliczne góry i lasy i nizinne wioski rozchodzą się melodye pieśni religijnych i patryotycznych.

Ta sama orkiestra w komplecie w dniu dzisiejszym, jako w dniu rocznicy wiekopomnej konstytucyi 3 maja, odegrała po ulicach miasta pobudkę. Obchód rocznicy, jak już donieśliśmy, odbędzie się w niedzielę, 6 maja.

Wspomnieć należy, iż z chwilą wybuchu wojny orkiestra gimnazyalna wskutek powołania wielu jej członków w szeregi wojskowe, przestała istnieć. Dopiero obecnie po wielu trudach udało się na nowo ją zorganizować i wyćwiczyć, czem gorliwie zajął się profesor Leśniak.

Kronika żałobna tutejszego grodu w ostatnim tygodniu zapisała się licznymi wypadkami śmierci w tem dwojga osób z pośród szerokich kół obywatelskich. Przed kilkoma dniami odprowadzono na miejsce wiecznego spoczynku śp. z Brachlow Teodorę Kasprzykiewiczową, obywatelkę miasta i żonę urzędnika magistratu, jednego z referentów aprowizacyjnych.

Onegdaj znowu odbył się pogrzeb śp. Ludwiki z Tudorowiczów Mossoczowej, matki znanego lekarza, Krakowianina.

We Wiedniu zmarł tutejszy obywatel, z zawodu dentysta, śp. Walery Chybiński, wuj znanej polskiej śpiewaczki p. Szajerównej (Ady Sari).

(S).

Z Królestwa Polskiego.

Manifestacye w Łodzi. Do »Kuryera Lwowskiego« donoszą z Łodzi: Dzień 1 maja był widownią większych starć demonstracyjnych robotników z wojskiem. Szczególniej w niektórych punktach miasta przyszło do wystąpień i użytku z broni palnej patrolów konnicy i skonsygnowanej piechoty niemieckiej. Poczyniono przytem szereg masowych aresztowań. Na murach miasta Łodzi pojawiło się wieczorem ostrzeżenie, opublikowane przez prezydyum policyi:

»W niektórych punktach miasta zgromadziły się dzisiaj żywioły, namówione przez złych doradców, i dały się porwać do gwałtów przeciwko policyi. Pewna ilość winnych została pochwycona i oczekuje surowej kary. Ostrzegam bardzo energicznie przed powtórzeniem tego rodzaju wystąpień. Przeciwko każdemu zbiegowisku, przeciwnemu przepisom, wystąpi się z bezwzględną surowością. Opór i rozruchy będą karane według prawa wojennego«.

Z żałobnej karty weteranów 1863 roku. W Łodzi zmarł dnia 2 maja Władysław Stefan Szalay, b. obywatel ziemski, weteran powstania 1863 r., przeżywszy lat 89. W Kamiennej pod Skarżyskiem zmarł Jan Mąbrzyński, weteran 1863 r.

Echa obchodu 3 maja w Warszawie. W mniejszych teatrach warszawskich odbyły się również z okazyi święta narodowego zastosowane do okazyi obchody.

W teatrze Małym odegrano »Kraj« Orszy. Widowisko poprzedziło wygłoszenie pięknego wiersza patryotycznego przez p. Arkawinównę. W teatrze na Pradze odegrano sztukę patryotyczną »3 maj« J. Borawskiej. W teatrze Popularnym odegrano »Obronę Częstochowy«. W teatrze Powszechnym wykonano dramat Staszczyka »10-ty pawilon«. W teatrze Współczesnym odegrano »Polskie Sztandary« Or-Ota. W Tow. Prac. Handl. i Przem. wypadł obchód bardzo uroczyście. W części pierwszej programu orkiestra pod batutą p. Reszkego odegrała »Jeszcze Polska nie zginęła«, a Drużyna pod kierunkiem p. W. Otto odśpiewała hymn »Boże, coś Polskę«. Słowo wstępne »Na

dzień 3 Maja« wygłosił p. A. Sierpiński. Następnie Drużyna odśpiewała jeszcze kilka utworów narodowych.

Kolumny pamiątkowe poległych legionistów. Pisma warszawskie donoszą: W kościele garnizonowym Legionów polskich przy ul. Długiej na kolumnach marmurowych będą wyryte nazwiska poległych w bitwach i zmarłych wskutek ran oficerów Legionów. Obecnie przystąpiono do wykucia pierwszej seryi nazwisk oficerów, poległych w r. 1915 w bitwie pod Rokitną.

Zabytki cechów warszawskich. W łonie cechów których jest 56, postanowiono cenne pamiątki cechowe, jak obrazy, skrzynie, lady cechowe, puhary pamiątkowe itp. złożyć depozytem w muzeum narodowem w Warszawie.

Łomża. (Powitanie czwartaków). Przy nowem rozmieszczeniu pułków legionowych wyznaczono Łomżę na siedzibę 4 pułku piechoty. Wiadomość ta poruszyła całe miasto, dumne, że ma gościć głośnych w całej Polsce »czwartaków«.

To też na przyjazd pułku stawiły się na stacyi kolejowej liczne tłumy publiczności i młodzieży, z urzędową reprezentacyą miasta na czele. Komendanta pułku, pułkownika Roję, przywitał serdecznem przemówieniem burmistrz miasta, rejent Lachowicz, na co pułkownik odpowiedział krótko, po żołniersku, a mocno. Rozległy się okrzyki młodzieży i publiczności i tak wśród ogólnego zachwytu powitała Łomża nowych swoich, a tak miłych gości.

Ze świata.

Odpowiedź córki Adama Mickiewicza. »Echo Polskie« z 20 kwietnia donosi, że córka Adama Mickiewicza w odpowiedzi na depeszę, wysłaną do niej przed kilku dniami przez Al. Lednickiego, nadesłała telegram treści następującej: »Głęboko wzruszona dowodem pamięci Czcigodnego Pana i wywołaniem najdroższych mi wspomnień, ślę Mu z serdecznem podziękowaniem wyraz mej radości z powodu Jego wybitnego stanowiska w naszej sprawie, zwiastującej upragnioną przez naród wolność i niepodległość. Marya Gorecka«.

Arcyksiążę Robert Karol, na którego świeżo przeszedł spadek domu d'Este, jest drugim synem cesarza Karola, urodzonym dn. 8 lutego 1915 r. na zamku w Schönbrunnie. Jest to bardzo wielki majątek, należący do fideikomisu familijnego po wygasłej linii książąt Modeńskich. Arcyksiążę Robert Karol będzie odtąd nosił nazwisko: Robert Karl von Oesterreich-Este.

Z ministerstwa skarbu. P. Roman Martini, starszy zarządca cłowy w Szczakowej, przydzielony został w dotychczasowym charakterze służbowym do ministeryum skarbu w Wiedniu.

Morawska Ostrawa, 2 maja. (Pierwszy maja). Ogół górników i robotników zagłębia ostrawskiego wstrzymał się całkowicie od pracy zawodowej w dniu 1 maja i to za cichem zezwoleniem dotyczących przedsiębiorstw, nawet tych, które stoją pod ochroną władz wojskowych. Przymus był jedynie tam stosowany, gdzie było konieczne utrzymanie maszynowego ruchu. Dotyczyło to zaledwie kilkudziesięciu robotników. W niektórych jednak szybach, n. p. w Maryańskich Górach, 25 procent górników dobrowolnie stanęło do pracy. Ruch uliczny był ożywiony, ale nie w znaczeniu tradycyjnem. Nigdzie muzyk, śpiewów i gwarów nie słyszano. Tłumy robotników, odświętnie ubranych, snuły się po ulicach i placach. Spokoju też nigdzie nie zakłócono. W Morawskiej Ostrawie odbyło się tylko jedno publiczne zgromadzenie w Domu Czeskim, gdzie przemawiał socyalistyczny poseł z Pragi dr Fr. Soukup na temat: »Dzień 1 maja a kwestya światowego pokoju«. W całem przemówieniu brzmiał tenor uspokajający i nawoływanie do spokojnego przetrwania w interesie państwa.

»Karpato-ruski oddział ochotniczy« w armii rosyjskiej. »Kijewskaja Myśl« doniosła: Zwierzchni wódz naczelny, uwzględniając dawniejsze prośby »Russk. Narod. Sowieta Prikarpackoj Rusi«, zezwolił mu na utworzenie osobnego Karpato-ruskiego oddziału ochotniczego. Celem prędszego utworzenia takiego oddziału, »Russk. Narod. Sowieta Prikarp. Rusi« postanowił ogłosić wstępne wpisy ochotników karpato-ruskich i zwrócić się do rodaków, przebywających w Rosyi, ażeby wypełnili swój obowiązek narodowy, kto tylko może, niechaj zapisuje się na ochotnika, przyczem oświadcza się, że do oddziału mogą wstępować zarówno uchodźcy, jako też jeńcy, będący rodem z Karpackiej Rusi, narodowości ruskiej. — Wstępny zapis ochotników odbywa się w Kijowie w mojej kancelaryi (ulica Lwowska l. 45) codziennie, oprócz świąt od godzny 10 do 12 w południe i od 5 do 7 wieczorem. Pełnomocnik »Russk. Nar. Sowieta Prikarpackoj Rusi« J. A. Jaworskij.

Tragedya Serbów. Generał Ilja Milkicz, który się obecnie znajduje w Szwajcaryi, zamieszcza w piśmie »Het Volk« z dnia 7 kwietnia artykuł o obecnem położeniu Serbii.

»Z 600 tysięcy wojska serbskiego — pisze Milkicz — pozostało zaledwie 50 tysięcy. Jeżeli ilość wziętych do niewoli żołnierzy wynosi około 50 tysięcy (?) ludzi, to przyjąć będziemy musieli, że 500 tysięcy żołnierzy serbskich bądź padło na placu boju, bądź zmarło wskutek odniesionych ran. Nieszczęścia ludności cywilnej nie są do opisania. W 1915 r. podczas odwrotu wojsk naszych, setki ciągnących z wojskiem kobiet, starców i dzieci ginęły w skalistych przepaściach. Gdy jednak ludność nasza przybyła na wybrzeża morza, obiecanej przez koalicyę pomocy nie otrzymano i wtedy trzeba było wracać do wyniszczonego kraju«.

W końcu swego artykułu podaje Milkicz, że 25 procent ogólnej ludności Serbii zginęło doszczętnie, reszta cierpi nędzę. Milkicz protestuje przeciw wysłaniu resztek armii na front, jak również przeciw wstrzymaniu przez koalicyę dowozu środków żywnościowych do Serbii i z gorącym apelem zwraca się o pomoc do krajów neutralnych oraz socyalistów całego świata.

Pierwszy dzień bezmięsny w Londynie. Niedawno, jak donosi prasa neutralna, przypadł w Londynie na mocy rozporządzenia rządowego pierwszy bezmięsny dzień, ale tylko w hotelach, restauracyach i klubach. Hotele i restauracye oświadczyły, że dobrowolnie zaprowadzą dzień bezmięsny w tygodniu, ale broniły się przeciwko przymusowemu zaprowadzeniu postu. Ale rząd nie zważając na to, wydał rozporządzenie o dniu bezmięsnym. Kto w owym pierwszym dniu bezmięsnym chciał w bogatej dzielnicy Westend jeść mięso, ten musiał udać się do któregoś z bufetów kolejowych, lub herbaciarń, które wymienionem rozporządzeniem nie są objęte. Ale w tych jadłodajniach porcye są małe, gdyż nie wolno im za obiad pobierać ponad maksymalną cenę 1 szylinga i 3 pensów (około 1 K 60 h). W lokalach »Lions« można było dostać rosołu i baraniny ze śliwkami suszonemi po cenach przystępnych. W hotelach, restauracyach i klubach podawano ryby rzeczne i morskie wszelakiego rodzaju. Mieszkańcy Londynu nie użalali się się na ów post — jak zapewnia jeden z tamtejszych dzienników, który dodaje następującą uwagę: Gdyby jeszcze Anglicy chcieli ograniczyć się w spożywaniu chleba, problem aprowizacyjny byłby rozwiązany. W lokalach, gdzie chleb znajduje się w koszykach na stołach do dowolnego rozporządzenia gości, dużo chleba spożywają stołownicy nad rzeczywistą potrzebę. Naostatek podnosi to pismo, że restauratorzy i hotelarze nie troszczą się o wymienione rozporządzenie.

Repertoar teatru miejskiego w Krakowie im. Juliusza Słowackiego.

We wtorek, dnia 8 b. m., po południu: »Pierwej mama«, »Dzika różyczka«, »Piosnka wujaszka«; wieczorem: »Dożywocie«, komedya Al. hr. Fredry (występ dyrektora Ludwika Solskiego).

We środę, dnia 9 b. m.: »Judasz z Kariothu« K. Rostworowskiego (występ dyrektora Ludwika Solskiego).

Repertoar miejskiego teatru ludowego.

We wtorek, dnia 8 b. m., po południu: »Królowa przedmieścia«; wieczorem: »Trzeci maja« J. I. Kraszewskiego.

Odznaczenia. P. Maywalt Mieczysław, c. i k. podporucznik 12 polowych haubic, słuchacz prawa Uniw. Jagiellońskiego, syn nadradcy kolei, radcy miejskiego p. Zygmunta Maywalta, otrzymał za waleczne zachowanie się wobec nieprzyjaciela najwyższe pochwalne uznanie (Signum laudis) z mieczami.

Odznaczenie. Krakowianin p. Artur Eibenschütz, porucznik c. i k. 100 p. p., za waleczność przed nieprzyjacielem odznaczony został najwyższem pochwalnem uznaniem. 4124

SKŁADKI
złożyli w Administracyi „Nowej Reformy":

Na Fundusz kalek-żołnierzy: Uczenice szkoły muzycznej Eugenii Rosenberg: Perlbergerówna i Bincerówna 4 K.

Na K. B. K.: Dr K. Budzyński 5 K.

Na Dar Narodowy 3 maja: Miecz. Gębarowicz 5 K i Fr. Luter 5 K.

Na Żłobki polskie im. Sienkiewicza: Miecz. Wilczek 24 K 11 h; Jadwiga Solarska, referentka Ligi kobiet w Wadowicach 160 K, jako część dochodu z wieczorku Sienkiewiczowskiego.

Na Dom polski w Mor. Ostrawie: Miecz. Wilczek 46 K.

Na Fundusz wdów i sierot po legionistach: Piotrowie Kostórkiewiczowie 20 K zamiast wieńca na trumnę ś. p. Ludwika Webera; za pośred. c. k. starostwa w Skolem dyrektor tartaku parowego „Marya" w Synowódzku Ozyasz Lutwak 250 K; M. B. 30 K; kl. III. gimn. żeńskiego im. król. Jadwigi 22 K.

Zmarli.

Kazimierz Trzęsiński, uczeń 4 klasy gimn., przeżywszy lat 15, zmarł w Krakowie dnia 6 b. m., Pogrzeb odbędzie się we wtorek dnia 8 maja, o godzinie 3 po południu, z kaplicy cmentarnej.

Głosy publiczne.

Dział ekonomiczny.

* **Rozszerzenie gospodarki państwowej.** Z c. k. Urzędu dla wyżywienia ludności komunikują: Przy otwarciu plenarnego posiedzenia minister Hoefer wygłosił »expose« o sytuacyi aprowizacyjnej. Minister dał wyraz nadziei, że zaopatrzenie w chleb i mąkę będzie można utrzymać na dotychczasowym poziomie i omówił usiłowania co do uzyskania zasiewów i ziemniaków w wystarczającej ilości. Aby się na przyszły rok lepiej zabezpieczyć, Urząd żywnościowy dopuścił system umów uprawy i dostaw; będzie jak najprędzej utworzoną Centrala dla ziemniaków. Szczególniejszą uwagę poświęcono popieraniu produkcyi jarzyn.

Dalej podniósł minister, że urząd żywnościowy poczynił pierwsze kroki do państwowego gospodarowania mięsem, mianowicie starając się powstrzymać nadmierną konsumcyę mięsa.

Minister zakończył swe wywody zawiadomieniem, że będzie utworzona organizacya zakupów dla polskiego obszaru okupowanego.

Następnie zastępca sekretarza Izby handlowej, dr Tausche (Reichenberg) przedstawił szereg wniosków. Żąda on w pierwszej linii rozszerzenia państwowej gospodarki na wszystkie dla wyżywienia ludności niezbędne środki, przedewszystkiem na jaja, ryby, kakao, herbatę, konserwy wszelkiego rodzaju.

Wszystkie te wnioski zostały przez urząd żywnościowy przyjęte.

Z powodu nominacyi hr. Szeptyckiego.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lublin, 8 maja.

»Ziemia Lubelska« zamieszcza artykuł wstępny, poświęcony generał gubernatorowi hr. Szeptyckiemu, w którym podkreśla znaczenie poprzedniej przynależności hr. Szeptyckiego do Legionów, zwłaszcza wobec tego, że sprawa armii polskiej dzisiaj stanowi oś wszelkich dążeń polskich do utworzenia państwa. Hr. Szeptycki wie dobrze, do czego naród polski dąży i zna też przeszkody. Jeżeli więc, jak to ogólnie jest znanem, przez wyraźny akt woli cesarza Karola powołany został na to stanowisko, — pisze dziennik — to w tem należy dopatrywać się dowodu dobrej woli monarchy rozwiązania kwestyi polskiej. **Społeczeństwo nie pozostanie na boku, gdy wojskowy generał gubernator posiada dość siły i kompetencyi, by wnieść szczerość i jasność w stosunek monarchii do państwa polskiego.**

Był czas, zwłaszcza na początku wojny, kiedy nasz naród żywił wielkie zaufanie do monarchii. Pragnęlibyśmy, by te czasy znowu powróciły i nasze nadzieje pozwalamy sobie złączyć z osobą nowego wojskowego generał gubernatora, który posiada zaufanie cesarza.

Inspektoraty gospodarcze w Królestwie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Lublin, 8 maja.

Według doniesienia wojskowej general-gubernii, w obrębie obszaru okupacyjnego austro-węgierskiego utworzone będą inspektoraty gospodarcze w liczbie pięciu z siedzibą w następujących miastach: Lublin, Piotrków, Kielce, Radom i Zamość.

O zmianę konstytucyi Niemiec.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 8 maja.

Komisya konstytucyjna parlamentu obradowała w dalszym ciągu nad wnioskami w sprawie zmiany konstytucyi państwa.

Przedstawiciel rządu jak i konserwatywni członkowie komisyi wyrazili jak najdalej idące wątpliwości wobec postępowania komisyi.

Komisya przyjęła wczoraj wnioski, zmierzające do tego, by kanclerzowi Rzeszy i jego zastępcom przyznać prawo, by każdego czasu, także poza porządkiem dziennym, mogli w parlamencie zabierać głos, podczas gdy inni członkowie rady związkowej mają mieć prawo przemawiania tylko w ciągu dyskusyi nad przedmiotem, będącym w obradach. Nadto komisya przyjęła wniosek, **umożliwiający odbywanie także posiedzeń poufnych parlamentu,** co dotąd było wykluczonem. Wniosek ten powiada:

Dyskusya o stosunku państwa do państw zagranicznych może się odbywać na posiedzeniach poufnych.

Wkońcu komisya przyjęła wniosek, wedle którego parlament jest uprawniony znosić się z władzami bezpośrednio dla zbadania prac poselskich, co dotąd tylko za pośrednictwem kanclerza Rzeszy było możliwem.

Talaat pasza o pokoju.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Sofia, 8 maja.

Wielki wezyr Talaat pasza przed odjazdem oświadczył wobec redaktorów »Narodni Prawa«, że w sprawie wszystkich kwestyj, dotyczących czwórprzymierza, istnieje zupełna jednozgodność między członkami sojuszu. Wyraził też przekonanie, że nadaremne ataki Anglików i Francuzów we Francyi przekonają rządy ententy o bezcelowości ich wojennych wysiłków i o konieczności podjęcia rokowań pokojowych. **Walczymy o honorowy pokój i jesteśmy gotowi przerwać operacye wojskowe, gdy nieprzyjaciel okaże skłonność do rokowań pokojowych.**

Nastrój antiangielski w Rosyi.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Kopenhaga, 8 maja.

»Extrabladet« donosi z Haparandy:

Podróżni z Rosyi podają, że wśród obcokrajowców w Petersburgu zauważyć się daje wzrastające zaniepokojenie z powodu rozwoju obecnych stosunków. W stolicy Rosyi wszelka dyscyplina znikła, stan jest prawie anarchistyczny. **Zwłaszcza zaniepokojenie panuje w kołach angielskich z powodu jawnej nieprzyjaźni, okazywanej kołom angielskim przez szerokie warstwy. Koła angielskie przygotowane są na nieprzyjemne niespodzianki. Budynek ambasady angielskiej jest silnie strzeżony.**

Kiereński odwiedził Carskie Sioło, aby się zapewnić, czy zarządzenia zabezpieczające przed ucieczką pary carskiej są dostateczne. Z pewnej strony mianowicie postanowiono domagać się przewiezienia pary carskiej do twierdzy pietropawłowskiej. Kiedy jednakże rząd chciał to wykonać, straż uważała to za osobistą obrazę i założyła protest, że niema powodu do podejrzywania jej, by niedostatecznie pilnowała pułkownika Romanowa.

Pragnienie pokoju w Rosyi.

(*Telefonem*).

Sztokholm, 8 maja.

Petersburski »Dień« oświadcza, że ogromna większość ludu rosyjskiego pragnie pokoju i wyczekuje go z niecierpliwością. Nerwy ludzkie słabną, roznamiętnienie wśród narodów ostyga, rozum wszędzie bierze górę. Socyalni demokraci wszystkich państw powinni podjąć teraz energiczną akcyę, aby przekonać wszystkie państwa walczące o konieczności jak najrychlejszego zawarcia pokoju bez zdobyczy.

Rada kozaków przeciw manifestacyom.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Petersburg, 8 maja.

(Biuro Reutera). Na zgromadzeniu rad kozaków przyjęto uchwałę, wedle której zbrojne, czy niezbrojne manifestacye uliczne przeciwko rządowi mają być uważane za zdradę rosyjskiego ruchu wolnościowego.

Odroczenie kongresu w Sztokholmie.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Paryż, 8 maja.

»Petit Parisien« donosi:

Na konferencyi związków socyalistycznych w Paryżu przywódca mniejszości dep. Longuet odczytał telegram Brantinga, że zjazd w Sztokholmie został odroczony na dzień 17 czerwca.

Echa afery Kranza.

(*Telefonem*).

Wiedeń, 8 maja.

»Der Abend« donosi, że w najbliższych dniach ustąpi szef sekcyi w ministerstwie wojny Jarzębecki, który zeznawał jako świadek w procesie dr Kranza. Następca jego ma być marszałek polny porucznik Langer, który prowadził śledztwo w sprawie karnej przeciw ks. Odescalchi.

Ostatnie wiadomości z pola walki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 8 maja.

Biuro Wolffa ogłasza dnia 7 maja wieczór:

Na froncie Arras silny ogień artyleryi w poszczególnych odcinkach trwa dalej. Koło Roeux jakoteż między Fontaine i Riencourt ataki angielskie krwawo odparto. Koło Bullecourt walka toczy się jeszcze dalej. Nad Aisne rozbiły się po obu stronach Craonelle silne ataki francuskie.

Rezultat czwartej bitwy pod Arras.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Berlin, 8 maja.

(Biuro Wolffa). Czwarta bitwa koło Arras zakończyła się i nie przyniosła Anglikom mimo ogromnego zużycia mas ludzi i materyału innego sukcesu na froncie 30 klm., jak gruzy wsi Fresnoy na północ od Scarpe.

Berlin, 8 maja.

Biuro Wolffa donosi: Walki w d. 5 i 6 bm. należą do najcięższych i dla nieprzyjaciół najkrwawszych z wszystkich dotychczasowych ofenzyw francuskich. Po wszystkie czasy należeć one będą do napawających największą dumą dni honoru armii następcy tronu nad Aisne i w Szampanii.

Komunikat turecki.

(Tel. c. k. Biura koresp.)

Konstantynopol, 8 maja.

Główna kwatera ogłasza dnia 6 bm.:

Front Iraku: Położenie niezmienione. Dwa rosyjskie szwadrony z karabinami maszynowymi, które usiłowały przekroczyć Dialę, zostały odrzucone.

Front kaukaski: Żywa działalność naszych patroli. Na froncie Sinai sześciu naszych lotników obrzuciło obiekta i skutecznie bombami nieprzyjacielską główną kwaterę i lotnisko.

Odpowiedzialny redaktor:
MICHAŁ KONOPIŃSKI.
Wydawca:
RUDOLF OSMAN.

Nadesłane.

(Artykuły w tym dziale nie pochodzą od redakcyi).



✝
Z Borowskich
SABINA SIERANKIEWICZOWA
żona lekarza
przeżywszy lat 30, po długiej a ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zasnęła w Panu dnia 17 kwietnia 1917 roku w Bielsku.

Nabożeństwo żałobne przy zwłokach odbędzie się we środę dnia 9 maja b. r. o godzinie 10 rano w kaplicy na cmentarzu krakowskim, poczem nastąpi złożenie do grobu familijnego.

Na te smutne obrzędy stroskany mąż wraz z córeczką zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Osobne zawiadomienia nie będą rozsyłane.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

✝
Stefanowa Teresa z Orzechowskich Regała Regalska
żona redaktora i emer. oficyała pocztowego
po ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, oddała Bogu ducha dnia 5 maja 1917 roku.

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarnej w Rakowicach we wtorek dnia 8 b. m. o godzinie 5 po południu.

Zakład pogrzebowy »Concordia« Jana Wolnego w Krakowie.

Podziękowanie.

Nie mogąc każdemu z osobna dziękować za oddanie ostatniej posługi zmarłej tak wcześnie żonie i matce naszej ś. p.

Kamili z Prokopów Mroczkowskiej

w szczególności Ks. Mazurkowi, SS. Szarytkom Katarzynie i Zofii, jak również Tow. św. Wincentego à Paulo za niesienie pomocy w Jej ciężkiej chorobie, na tem miejscu składam gorące podziękowanie.

Andrzej Mroczkowski z dziećmi.

PODZIĘKOWANIE.

J. W. P. Drowi Pisarskiemu, lekarzowi pułkowemu, oraz J. W. P. Drowi Glatzlowi za trudną, skutecznie dokonaną operacyę w garnizonowym szpitalu nr 15, jakoteż siostrom p. Gronzbauerównom za troskliwą i staranną opiekę przez cały czas mojej choroby — zasyłam na tej drodze serdeczne „Bóg zapłać!" i zapewniam trwałą, dozgonną wdzięczność.

4135 Isi Springut.

PROSPEKT.

Szósta austryacka pożyczka wojenna.

Wolna od podatku 5½% amortyzacyjna pożyczka państwowa

i

wolne od podatku 5½% bony państwowe.

OBWIESZCZENIE.

Na podstawie cesarskiego rozporządzenia z dnia 4. sierpnia 1914, Dz. pr. p. Nr 202, odnoszącego się do operacyj kredytowych w celu opędzenia wydatków na nadzwyczajne zarządzenia wojskowe z powodu wojennych zawichrzeń, wydaje się jako

Szóstą austryacką pożyczkę wojenną

I. Wolną od podatku 5½% amortyzacyjną pożyczkę państwową

i

II. Wolne od podatku 5½%, dnia 1. maja 1927 zwrotne bony państwowe.

Ogólną sumę pożyczki państwowej ustali się na podstawie wyników publicznej subskrypcyi.

I.

Wolna od podatku 5½% amortyzacyjna pożyczka państwowa jest podzielona na serye po 5,000.000 koron i wystawiona w odcinkach po 50, 100, 200, 1.000, 2.000, 10.000 i 20.000 koron. Odcinki mają datę 1. kwietnia 1917 i w podobiźnie podpis c. k. ministra skarbu, podpis prezydenta i jednego członka komisyi kontrolującej długi państwa ze strony Rady państwa. Wystawione są w języku niemieckim; główna treść tekstu jest nadto podana w językach krajowych.

Obligi pożyczki opiewają na posiadacza i przynoszą 5½% na rok. Wypłata odsetek odcinków po 100, 200, 1.000, 2.000, 10.000 i 20.000 koron odbywać się będzie w półrocznych ratach dnia 1. kwietnia i 1. października każdego roku z dołu, wypłata odsetek odcinków po 50 koron w całorocznych ratach dnia 1. kwietnia każdego roku z dołu. Obligi długu opatrzone są 21 kuponami, z których pierwszy płatny jest dnia 1. października 1917 r., względnie przy odcinkach po 50 koron dnia 1. kwietnia 1918 r.; dodany też jest talon, na podstawie którego można w swoim czasie dalsze kupony bez doliczenia kosztów lub należytości otrzymać w centralnej kasie państwowej.

Pożyczka będzie zwracaną w nominalnej wartości i przy przestrzeganiu mniej więcej równej wysokości rat na pokrycie odsetek i kapitału, umorzoną zostanie w latach 1923 do 1957 na podstawie wylosowania. Wylosowanie odbywać się będzie podług seryj (po 5,000.000 K) i to w październiku każdego roku, a pierwsze nastąpi w październiku 1922; wypłaty uskuteczni się 1. kwietnia następnego roku po wylosowaniu. Wylosowane serye będzie się co roku ogłaszać zaraz po ciągnieniu wraz z listą seryj, wykazujących zaległości.

Oprocentowanie zapisu długu państwa, który już stał się płatnym, gaśnie z dniem płatności kapitału.

C. k. minister skarbu ma prawo, począwszy od 1 stycznia 1927, losowanie każdym razem powiększyć lub nieumorzoną jeszcze kwotę pożyczki bez wylosowania przy zastosowaniu trzechmiesięcznego terminu wypowiedzenia zwrócić w nominalnej wartości. Wypowiedzenie należy ogłosić w urzędowym dzienniku »Wiener Zeitung«.

Wypłata odsetek, jakoteż zwrot kapitału zapisu długu państwa, odbywa się, bez potrącenia podatku lub innych należytości, za przedłożeniem zapadłych kuponów odsetkowych, względnie zapisów długu państwa w c. k. centralnej Kasie państwa w Wiedniu. Kupony przedawniają się w ciągu lat sześciu, wylosowane lub wypowiedziane zapisy długu państwa w ciągu lat trzydziestu, licząc od dnia płatności.

Obrót 5½%, wolną od podatku amortyzacyjną pożyczką państwowa nie podlega podatkowi od obrotu efektami.

II.

Wolne od podatku 5½% bony państwowe opiewają na posiadacza i są wystawione w odcinkach po 1000, 5000, 10.000 i 50.000 K; mają datę 1 maja 1917 i w podobiźnie podpis c. k. ministra skarbu i podpis prezydenta, oraz podpis jednego członka komisyi kontrolującej długi państwa ze strony Rady państwa. Wystawione są w języku niemieckim; główna treść jest nadto podana w językach krajowych. Bony państwowe przynoszą 5½% na rok. Wypłata odsetek odbywać się będzie w ratach półrocznych dnia 1. maja i 1. listopada każdego roku z dołu; spłata kapitału bonów państwowych nastąpi dnia 1. maja 1927. C. k. minister skarbu ma prawo pożyczkę bonów państwowych spłacić też przed 1. maja 1927 w imiennej wartości w całości lub częściowo przy zastosowaniu trzechmiesięcznego wypowiedzenia. Wypowiedzenie należy ogłosić w urzędowym dzienniku »Wiener Zeitung«. Bony opatrzone są 20 kuponami, z których pierwszy płatny jest dnia 1. listopada 1917. Wypłata odsetek i zwrot kapitału odbywać się będzie bez żadnego potrącenia tytułem podatku lub innych należytości po przedłożeniu zapadłych kuponów odsetkowych, względnie bonów państwa w c. k. central. Kasie państwa w Wiedniu.

Wierzytelność z bonów państwa gaśnie przez przedawnienie, co do odsetek w ciągu lat sześciu, co do kapitału w ciągu lat trzydziestu, licząc od dnia płatności.

Obrót 5½% bonami państwowemi nie podlega podatkowi od obrotu efektami.

Wiedeń, dnia 1. maja 1917.

C. k. minister skarbu.

Zaproszenie do subskrypcyi.

Subskrypcya rozpoczyna się dnia 10. maja 1917 r. i zostanie zamkniętą w piątek dnia 8-go czerwca 1917 r., o godzinie 12-ej w południe.

Subskrypcyę przyjmują następujące miejsca: c. k. Urząd pocztowych Kas oszczędności w Wiedniu i jego składnice (c. k. Urzędy pocztowe), wszystkie Kasy państwowe i Urzędy podatkowe, Bank austryacko-węgierski, zakład główny w Wiedniu, jakoteż jego filie w Austryi, w Bośni i Hercegowinie i ich ekspozytury w Lublinie i Belgradzie, Anglo-austryacki Bank w Wiedniu, Wiedeński Związek bankowy w Wiedniu, c. k. uprzywilejowany powszechny austr. Zakład kredytowy ziemski w Wiedniu, Centralny Bank niemieckich Kas oszczędności w Wiedniu, c. k. uprzyw. austr. Zakład kredytowy dla handlu i przemysłu w Wiedniu, Powszechny Bank depozytowy w Wiedniu, Dolno-Austr. Towarzystwo eskontowe w Wiedniu, c. k. uprzyw. austr. Bank dla krajów koronnych w Wiedniu, c. k. uprzyw. akc. Towarzystwo bankowe i kantorów wymiany „Mercur“ w Wiedniu, Dom bankowy S. M. Rotschilda w Wiedniu, Unionbank w Wiedniu, c. k. uprzywil. powsz. Bank obrotowy w Wiedniu, Bank adryatycki w Tryeście, Banca Commerciale Triestina w Tryeście, Bank dla Górnej Austryi i Solnogrodu w Lincu, Bank dla Tyrolu i Przedarulanii w Innsbruku, Bielsko-Bielski Bank eskontowy i wymiany w Bielsku, Czeski Bank eskontowy w Pradze, Czeski Bank przemysłowy w Pradze, c. k. uprzyw. Czeski Union-bank w Pradze, Bank Galicyjski dla handlu i przemysłu w Krakowie, Bank przemysłowy dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, Kraiński Bank krajowy w Lublanie, Lublański Bank kredytowy w Lublanie, Bank krajowy Królestwa Czech w Pradze, Bank krajowy Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem, Bank kredyt. ziemski dla Czech w Pradze, c. k. uprzywil. Morawski Bank eskontowy w Bernie, Morawsko-ostrawski Bank dla handlu i przemysłu w Morawskiej Ostrawie, Austr. Bank dla przemysłu i handlu w Wiedniu, c. k. uprzyw. Styryjski Bank eskontowy w Gracu, Ustředni banka českých spořitelen w Pradze, Wiedeński Bank komercyalny, Wiedeński Bank zastawniczy i eskontowy w Wiedniu, Živnostenská banka w Pradze i ich krajowe zakłady filialne podczas zwyczajnych w każdem miejscu godzin urzędowych.

Subskrypcyę można uskutecznić także za pośrednictwem innych banków, jakoteż Kas oszczędności, Towarzystw ubezpieczeń, prywatnych bankierów, Stowarzyszeń zarobkowych i ich Związków.

Przy subskrypcyi mają zastosowanie następujące warunki:

1. Cena subskrypcyjna wynosi: za wolną od podatku 5½% amortyzacyjną pożyczkę państwową 92·50%; za wolne od podatku 5½% dnia 1. maja 1927 zwrotne bony państwowe 94%.

2) Subskrypcya odbywa się zapomocą formularzy zgłoszenia, które w wymienionych miejscach można otrzymać zadarmo. Można ją też i bez formularza zgłoszenia uskutecznić listownie w następującej formie:

»Na podstawie obwieszczonych warunków zgłoszenia subskrybuję nom. K . . . . . szóstej austryackiej | w 5½% amortyzacyjnej pożyczce państwowej, w wolnych od po- pożyczki wojennej | datku 5½% dnia 1. maja 1927 zwrotnych bonach państwowych i zobowiązuję się do odbioru i zapłaty stosownie do przydzielenia. Równocześnie uiszczam wpłatę . . . . .«.

Każde miejsce subskrypcyi ma za zgodą ministra skarbu zastrzeżone uprawnienie do oznaczenia wysokości kwoty każdego poszczególnego przydzielenia.

3. Przydzielenie nastąpi możliwie najspieszniej po ukończeniu subskrypcyi i subskrybenci o wyniku zostaną zaraz zawiadomieni.

4. Cenę nabycia przy subskrypcyi do 200 K należy uiścić w całości zaraz przy zgłoszeniu. Przy subskrypcyi ponad 200 K należy złożyć przy zgłoszeniu 10% nominalnej wartości, zaś dnia 7 lipca 1917 r. i dnia 7 sierpnia 1917 r. po 20%, dnia 7 września 1917 r. 25% i dnia 8 października 1917 r. resztę równowartości.

Odsetki liczy się od dnia 1. maja 1917; subskrybent ma przeto odsetki 5½% zwrócić od 1. maja do dnia zapłaty.

5. Zgłoszenia na oznaczone udziały pożyczki można uwzględnić tylko o tyle, o ile to zdaniem miejsca subskrypcyi okaże się dopuszczalnem.

6. Odbiór ma nastąpić w tych samych miejscach, w których odbyła się subskrypcya.

7. Do chwili wygotowania definitywnych obligów wystawi się subskrybentom na żądanie tymczasowe kwity, których wymiana na definitywne obligi nastąpi bez żadnej należytości za wymianę w temsamem miejscu, w którem wydano kwity tymczasowe.

Przy przeprowadzaniu subskrypcyi w c. k. Urzędzie pocztowych Kas oszczędności w Wiedniu i w upoważnionych przez niego do przyjmowania subskrypcyi składnicach (c. k. Urzędach pocztowych) obowiązują przepisy przez c. k. Urząd pocztowych Kas oszczędności osobno do wiadomości podać się mające.

8. Bank austryacko-węgierski i Kasa pożyczek wojennych za złożeniem obligacyj pożyczki wojennej, względnie kwitów tymczasowych, jako ręcznego zastawu udzielają pożyczek do wysokości 75% nominalnej wartości na stopę procentową o ½ procent niższą, mianowicie na każdoczesną oficyalną eskontową stopę procentową. Ta zniżona stopa procentowa pozostaje w mocy na czas trwania obecnego przywileju Banku austro-węgierskiego, t. j. do dnia 31 grudnia 1917.

Wymienione dwie instytucye udzielają na każdorazową oficyalną eskontową stopę procentową pożyczek także na inne w nich do zastawienia możliwe papiery wartościowe, o ile kwota, która ma się otrzymać, dowodnie ma służyć na pokrycie sumy na podstawie tego zaproszenia subskrybowanej.

Dla prolongowanych takich pożyczek przyznaje się również korzystanie ze zniżonej stopy procentowej, a mianowicie do 31 grudnia 1917 roku.

Na żądanie dla pożyczek w czasie powyższych terminów wpłaty dowodnie w celu zapłaty subskrybowanej kwoty branych, zapewnia się stałą stopę procentową 5% na rok aż do 31 grudnia 1917 w miejsce każdoczesnej eskontowej stopy procentowej.

Nadto Bank austro-węgierski i Wojenna Kasa pożyczkowa będą udzielać pod wyżej podanemi warunkami stronom, które dowodnie w terminach wpłaty, przewidzianych niniejszym prospektem, w innym Zakładzie kredytowym (Bank, Kasa oszczędności, Kasa zaliczkowa i t. d.) albo w firmie bankowej zaciągnęły pożyczkę w celu subskrybowania niniejszej pożyczki wojennej, dla zapłacenia zaciągniętej pożyczki w wysokości dowodnie jeszcze nie pokrytej, nowej pożyczki według stałej stopy procentowej po 5% i prolonguje udzieloną pożyczkę według tejże stopy do 31. grudnia 1917.

9. Rząd postara się o to, by dogodności, przyznane przez Bank austro-węgierski i Wojenną Kasę pożyczkową według punktu 8. do 31. grudnia 1917 r., po upływie tego terminu ze strony Banku, uprawnionego do wydawania not lub innego przez Rząd mającego się wyznaczyć Zakładu co do wolnej od podatku 5½% amortyzacyjnej pożyczki państwowej aż do 30. czerwca 1922, a co do wolnych od podatku bonów państwa aż do 30. czerwca 1920 zostały przyznane.

10. Wojenna Kasa pożyczkowa jest upoważniona na podstawie § 6 ustępu 3 cesarskiego rozporządzenia z dnia 19. września 1914, Dz. u. p. 248, przy uwzględnieniu zasad postępowania w powołanem cesarskiem rozporządzeniu przepisanych, do udzielenia pożyczek także na zastaw wierzytelności hipotecznych, dających prawne bezpieczeństwo (§ 1374 u. c.).

4110

Wiedeń, w maju 1917.

Panienka

z ukończonym krajowym kursem kroju i szycia bielizny poszukuje zajęcia w domach prywatnych lub w pracowni. Zgłoszenia pod „Maryla" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4080 1 2

Kierownik cegielni

rutynowana siła samodzielna, odpowiadająca wszystkim wymogom nowoczesnej techniki keramicznej, szuka posady. Zgłoszenia pod „Keramika" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 4093 1 3

Maszynista

egzaminowany, obznajomiony ze wszelkiemi maszynami parowemi, ślusarz, tokarz, monter, poszukuje posady. Zgłoszenia listowne pod „Maszynista" przyjmuje Admin. „Nowej Reformy". 4075 1 3

Inteligentna zarządczyni

starsza, 20 lat praktyki gospodarczej, poszukuje posady na wsi zaraz. Józefa Rożańska w Kraczkowej, p. Łańcut. 4069 1 2

Osoba starsza

inteligentna, znająca się dobrze na gospodarstwie i na obsłudze chorych, poszukuje zajęcia natychmiast. Zgłoszenia pod „J. S." przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4085 1 2

Rządca

gorzelnik, Ślązak, lat 55, z 30-letnią praktyką w postępowych gospodarstwach, obecnie na posadzie po kawalersku, chce ją zmienić od 1 lipca 1917 r. na ordynaryę. Zgłoszenia: P. O., Zwiernik, p. Pilzno. 4101 1 3

Gospodyni-kucharka

inteligentna, umiejąca doskonale gotować i prasować, w wieku 38—45 lat, potrzebna do starszego mężczyzny. Zgłoszenia „M. K. Jedlicze". 4086 1 3

Poszukuję panny

którąby się zajęła porządkiem domu, gotowaniem i praniem. Zgłoszenia pod „Szkoła" w Kamieniu. 4082 1 2

Poszukuje się

panny do biura ze stenografią polsko-niemiecką, umiejącej biegle pisać na maszynie. Bliższy adres w ajencyi dzienników Hopcasa i Salomonowej. 4087 1 5

Mężczyzna

inteligentny, z językiem niemieckim, poszukuje odpowiedniej posady w Krakowie. Zgłoszenia pod „Inteligentny mężczyzna" przyjmuje Adm. „N. Reformy". 4019 1 3

Buchalterka-bilansistka

korespondentka polsko-niemiecka, rutynowana siła handlowo-organizacyjna, zmieni posadę na inną odpowiednią. Najchętniej obejmie zarząd przedsiębiorstwa rolniczo-handlowego, artyst. i t. p. na własny rachunek w komis lub przystąpi do spółki. Zgłoszenia pod „Hermes 355" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4038 1 3

Partya

kilku zdolnych murarzy i malarzy poszukuje roboty na prowincyi koło kościołów, dworów i domów prywatnych. Zgłoszenia listowne: Sadowski, Kraków, Krowoderska 50. 4026 1 2

Doświadczony korepetytor

(izr.), udziela lekcyj z zakresu niższych klas gimnaz., oraz języka hebrajskiego. Zgłoszenia: J. Wąsikiewicz, ul. Generała Dwernickiego 1, parter, dla „M. W.". 4031 1 2

Adwokat

ewakuowany poszukuje zajęcia. Listowne zgłoszenia pod B. F. przyjmują J. Hopcas i A. Salomonowa, Kraków. 4032 1 2

Artystka-malarka Chwalibóg

udzieli lekcyj. 2 K godzina. Przyjmuje wszelkie zamówienia — portrety, obrazy i t. p. Pracownia otwarta od 10—3. Ma również obrazy gotowe do zbycia. Dawniej Smoleńsk, obecnie Zwierzyniecka l. 9, II p., drzwi 6, front. schody. Tamże sprzedam mało używany aparat do elektryzowania się. Może być używany bez lekarza. Drugi aparat do nauki dla młodych inżynierów, klucze, wszelkie żelaza francuskie do motocyklów i t. p. — oliwa do motorów z bańką. Handlarze niedopuszczalni. 4045

Mioteł

ryżowych, biczysk, batów dostarcza firma Saul Birnbaum, Kraków, ul. Berka Joselewicza 9. 4048 1 2

Drzewo opałowe

sosnowe do sprzedania w każdej ilości w Zakładzie ciesielskim, przy ulicy Kamiennej obok fabryki kiszonej kapusty, naprzeciw nowego dworca towarowego. 3835 3 3

Osoba

starsza, wdowa, inteligentna, rutynowana w gospodarstwie domowem i wiejskiem, poszukuje odpowiedniej posady. Może się zająć także chorą osobą. Zgłoszenia: c. k. Notaryat, Rzeszów, dla E. S. N. 3842 3 3

Rowery

używane, w dobrym stanie, przyjmę do dalszej sprzedaży. E. Niemetz, optyk i mechanik, Kraków, Karmelicka 15. Telefon Nr 3175. 3491 9 13

2 duże pokoje

z kuchnią do wynajęcia od 15-go maja. Ul. Jagiellońska l. 8, II p. 4047 1 2

Kancelarya

adwokata Dra Zygmunta Fendlera, ul. Grodzka 9, poszukuje rutynowanej mundantki. Posada zaraz do objęcia. Zgłoszenia między 4 a 6 po południu. 4044 1 2

Rower

damski, w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: ul. Zygmunta Augusta l. 5, II p., lewa oficyna. 4040 1 2

Dom

w Podgórzu, na lokal restauracyjny lub sklep i mieszkanie, od lipca 1917 r. do wynajęcia. Wiadomość: Kraków, Jabłonowskich 18. 4029 1 3

Obrazy

olejne, akwarele, pastele do sprzedania. Wykonuje się portrety z natury i wszelkie prace art.-malarskie. Ceny b. przystępne. Atelier, ul. Długa 18, III p., od 11—2-giej. 4028 1 2

Makata wschodnia

z wieku XVII, wielkości 2·50×2·65 m. do sprzedania. Ul. Lubomirskiego l. 47, I p., od 11 do 4 pop. 4030 1 3

Potrzebna

do Królestwa na wieś, do kawalera gospodyni w średnim wieku, znająca się na wiejskiem gospodarstwie, umiejąca dobrze prasować i dobrze gotować. Listowne zgłoszenia pod T. Z. podaniem adresu do Hotelu francuskiego w Krakowie. 4025 1 3

Do wynajęcia

zaraz lub 15 maja śliczny duży pokój frontowy na biuro lub mieszkanie prywatne, przy ul. Floryańskiej l. 49, III piętro. 4014

Poborowym

wyrabiamy szybko prawo służby jednor. Specyaliści ułatwiają też egzamina maturyczne. Adres: Kursa uzupełn., Kraków, ul. Czarnowiejska 32. 3903 2 3

Kasę kontrolną

bardzo mało używaną sprzeda A. Łacki, plac Matejki 8. 3905 2 3

Składnica i sklep Kółka roln. w Mszanie Dolnej poszukuje rutynowanego i egzaminowanego

ekspedyenta

od 1-go czerwca. Żonaci mają pierwszeństwo. Wiadomość do 15 go maja. 3826 3 3

Zaniedbanym

uczniom i prywatystom skuteczna pomoc. Zgłoszenia pod „Profesor gimn." przyjmuje Adm. „N. Reformy" 3911 2 3

Do sprzedania

realność, składająca się z 6 morgów pola ornego, 2 morgi lasu, w pięknem położeniu, oraz budynki gospodarcze w dobrym stanie. Polecenia godno dla emerytów, kościół, poczta w miejscu. Zgłoszenia list. przyjmuje Wojciech Kociołek, Tymowa (pow. Brzesko). 3888 3 3

Potrzebna gospodyni

do małego gospodarstwa niedaleko Krakowa. Wiadomość: Kraków, ul. Bracka 10, I p., na lewo. 3849 3 3

Nauczycielka

gry na fortepianie udziela niedrogo lekcyj. Zgłoszenia pod „Muzyka" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3814 2 2

Kawę

konserwową, ocukrzoną, w workach 75 kg po 6 K, w 1/4 kg paczkach po 6·50 K oraz w małych paczkach po 40 h opłatnie. Krem do obuwia w normalnych pudełkach, gros po 26 K wysyła Róża Kernitzer, Muszyna. 3667 2 2

Kamienicę

w Dębnikach, z ogródkiem, za cenę 80.000 K (dopłata 40.000 K) sprzeda konc. Biuro kupna i sprzedaży realności w Krakowie, ul. Poselska 20, I p. 3870 4 4

Natychmiast tanio do sprzedania

14 nowych wózków wywrotowych o zawartości 1·5 m³, dla toru szerokości 600 m/m. — Zgłoszenia pod P. G. przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 39.0 2 3

BANK PRZEMYSŁOWY

dla Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem

Filia w Krakowie, Rynek 31, róg ul. Szewskiej, jako oficyalne miejsce subskrypcyjne, przyjmuje zgłoszenia subskrypcyjne na

VI. austryacką pożyczkę wojenną

40-letnią 5½% amortyzacyjną pożyczkę państwową

Kurs netto 92% = rentowność 6·07% do 7·29%

10-letnie 5½% bony skarbowe zwrotne 1 maja 1927 r.

Kurs netto 93·50 = rentowność 6·40%

na oryginalnych warunkach prospektu. Spłata kwoty subskrypcyjnej nastąpić może w dogodnych ratach.

Udziela się wszelkich wyjaśnień i wskazówek. Na żądanie wysyła się franco wszelkie druki subskrypcyjne.

Zlecenia na prowincyę uskutecznia się odwrotną pocztą.

Subskrypcya trwa od 10 maja do 8 czerwca. 4063

Ważne dla rolników!

rajgras ang. 260 K — **rajgras gruby 200 K** — **seradella 160 K** — **tymotka 250 K**

lucerna chmielowa 300 K — **buraki półcukr. Vilmorina 400 K**

loco Kraków za 100 kg, worki po 6 K za sztukę; — **marchew pastewna** (zielonogłowa) po 42 K za 1 kg. (Partyj mniejszych niż 100 kg dowolnej odmiany nie dostarczamy).

K. Buszczyński & St. Burtan

3884 2 3 **Import-Eksport, Spółka z ogr. odp.**

Kraków, Basztowa 17.

Poszukuję

trzeźwego, b. dobrego kucharza — rozumiejącego się dobrze na ogrodzie — od 1-go lipca na ordynaryę. Warunki i kopie świadectw przyjmuje Zarząd dóbr Kliszów, p. Gawłuszowice. 4099 1 3

Osoba

władająca biegle językiem polskim i niemieckim a znająca się także na korespondencyi i księgowaniu, znajdzie popołudniowe zajęcie w Składnicy polskich pamiątek wojennych w Krakowie, ul. Karmelicka 6. Reflektuje się tylko na rutynowaną siłę 3891 2 2

Prawnik

IV roku, rutynowany korepetytor, poszukuje guwernerki na wsi, na bardzo skromnych warunkach. Zgłoszenia: Jakób Kleiner, Gorlice, dla „Prawnika". 3896 2 3

Od 1 lipca

lub października poszukuję 4 pokoi z łazienką, elektr., blisko przystanku tramwajowego, pierwsze piętro lub parter. Zgłoszenia dla M. przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3909 2 2

Pokój umeblowany

z elektryką zaraz do wynajęcia przy ul. Pańskiej l. 5, parter. Oglądać można od 2 do 4 pop. 3916 2 2

Zakład artystycznej fotografii

„Adela", Kraków, plac Szczepański 2, poszukuje: rutynowanej ekspedyentki lub kasyerki, dozorcy domu, za wysokiem wynagrodzeniem, i chłopca lub panienki do praktyki. Zgłosić się można: ul. Grodzka l. 49, „Adela". 3931 3 3

Adwokat Dr Silber

w Rzeszowie

poszukuje **rutynowanego koncypienta.** 3889 4 4

Kucharz

wolny od wojska, z chlubnemi świadectwami z większych domów, poszukuje posady zaraz na ordynaryę. Żona może zająć miejsce klucznicy. Pracowała już w tym zawodzie. Zgłoszenia przyjmuje pracownia stolarska A. Podrazy, Kańczuga (p. loco). 3848 3 3

Zarobek dzienny K 20-30?

We wszystkich miastach i wsiach poszukuję agentów, agentek, bez względu na wiek (także inwalidzi) do rozsprzedaży bardzo pokupnego artykułu. W miejscu proszę się osobiście zgłosić m. godz. 1—2. Taubler, Podgórze, ul. Rejtana 10. 3857 3 4

Korespondent

zarazem buchalter, z wyższem wykształceniem, energiczny, sumienny, poszukuje zaraz odpowiedniego zajęcia na godz. pop. lub wieczorno. Zgłoszenia pod „Roma" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3831 4 5

Wszelakie szmaty

odpadki sukna, papier gazetowy i odpadki papierowe kupuje po najwyższych cenach J. Better, Kraków, ul. Krakowska 49. Tel. 1449. 4089 1 10

Wpisy na kurs

buchalteryi poj. i podwójnej, **stenografii** pol. i niem., **rachunkowości** państwowej, korespondencyi handl., pisania na maszynach i t. d., przyjmuje codziennie I-sza Rząd. aprobowana **Szkoła buchalteryi „Hermes"** Jana Pilcha, **w Krakowie, Floryańska l. 39,** II p. 3977 2 3

Ceny niskie. Udogodnienia w spłatach.

„Ordinatorium sexuologicum",

Zakład dla czynności i zajęć lekarskich z zakresu życia płciowego (z wyłączeniem chorób wenerycznych i chorób kobiecych),

D-ra Stan. Kurkiewicza, lekarza-specyalisty, **w Krakowie przy ul. Batorego 20.**

Zakres działalności. Leczenie: osłabień, wzgl. wyczerpań, nerwowych, płciowych, lub ogólnych, zwłaszcza po trudach wojennych— leczenie płciowych nałogów — i t. p. obecnie żywotnych a społecznie ważnych spraw.

Cykl prac moich „Luźne osnowy...", złożony z 4 książek, pełen nowości z zakresu: fizyologii, kliniki, i etyki, życia płciowego — daje: zrozumienie swojego stanu płciowego wzgl. swoich właściwości, jakoteż podstawową a dziś niezbędną oświatę o codzienności życia płciowego. Reszta ich nakładu, bliska wyczerpania! do nabycia u autora po zniżonej cenie 8 kor. — z dodaniem książki „Ludzkie życie płciowe..." o 50 hal. drożej. Liczba rachunku czekowego 48.806; czeki wysyłamy na żądanie. 3914 1 3

Jaknajkorzystniej

podejmie się sprzedać każdy zgłoszony majątek ziemski, folwark, każdą kamienicę, parcelę budowlaną, mniejsze domy, oraz gospodarstwa rolne konc. Biuro kupna i sprzedaży realności w Krakowie, ul. Poselska 20, I p. Właściciel Stanisław Tumidajowicz, b. prof. gimn. 4035 1 3

Licytacya

domu w Wadowicach lwh 583 ks. gr. Wadowice, w najpiękniejszej części miasta, przy ul. Mickiewicza położonego, o 26 ubikacyach, odbędzie się w Sądzie powiatowym w Wadowicach **15 maja 1917** o 9½ rano. Cena szacunkowa 64.540 koron. 4055 1 2

Praktyczna znajomość języków dostępna dla każdego!!

310 9 0



Przez cały czas nauki nie natrafia się na żadne szczególniejsze trudności!

Samouczek „ARGUS" opracowany został na podstawie znakomitej metody Ansona dla osób, które pragną posiąść praktyczną znajomość obcych języków, a nie mogą korzystać z nauki w specyalnych instytutach języków (Ansona, Berlitza i t. p.).

Dotąd wyszły następujące samouczki „Argus":

polsko-niemiecki, część I. i II.
„ francuski, część I. i II.
„ angielski, część I.
„ włoski, część I.

Cena każdej części K 6·—.
Przesyłka polecona 50 hal.

Prospekty wysyła się bezpłatnie. — Do nabycia w większych księgarniach lub w księgarni nakładowej Stanisława Goldmana, w Krakowie, ul. Szewska 17 (II. p. Instytut języków Ansona).

Adres pocztowy: St. Goldman, Kraków, Fach 53 a.

Zgubiono kluczyki

dnia 4 maja w południe na plantach między ul. św. Gertrudy a Karmelicką. Znalazca zechce zwrócić łaskawie: ul. św. Gertrudy l. 10, I p. Nagroda 5 K. 4076

Udzielam lekcyj

z zakresu szkół średnich, specyalnie matematyki, fizyki i chemii po cenach przystępnych. Zgłoszenia listowne pod „Fizyka" przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4070 1 3

Poszukuję Niemki

do konwersacyi. Zgłoszenia list. pod P. S. przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4074 1 2

Poszukuje się

nauczycielki gry na pianinie, dla początkującej. Władające językiem francuskim mają pierwszeństwo. Zgłoszenia z podaniem warunków pod B. K. 175. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 4092 1 2

Agentów

do zakupna surowca dla fabryki przetworów rolniczych poszukuje Ostřihansky, Chmielów. 4096

Cegielnia parowa

poszukuje **kierownika, maszynisty i palacza** do pieca kręgowego. Zgłoszenia pod **„Intratne posady"** przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4097 1 5

Do ogrodu fabrycznego poszukujemy

ogrodnika

Oprócz uczciwości i trzeźwości wymagana dokładna znajomość hodowli warzyw, owoców i kwiatów. Zgłaszać się do fabryki Henryka Francka Synów w Skawinie obok Krakowa. 4086 1 3

Aspiranta (tki)

farmacyi poszukuje Apteka w Grębowie. 4083 1 3

Poszukuję kupna

majątku

około 300 morg. dobrej gleby, najchętniej z lasem. Zgłoszenia przyjmuje obszar dworski Olchowce nad Sanek. 4084 1 2

Jako

cichy spólnik z większym kapitałem wstąpi do handlu lub też do kina. Zgłoszenia pod 3939 przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3939 2 4

Koń wierzchowy

oficerski, znakomicie ujeżdżony, zdrowy, rasowy, gniady, wałach 9-letni do sprzedania we dworze Nasówka, p. Rzeszów. 3856 3 4

„Medalion"

z łańcuszkiem, zgubiony w Sukiennicach we wielką środę, do odebrania za udowodnieniem własności! Listownie podać swój adres do Administr. N. Ref. pod „Medalion". 3853 2 2

Apteka

na prowincyi poszukuje dzierżawcy od 1 lipca b. r. Zgłoszenia pod „Apteka" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3936 3 4

Kowal

równocześnie ślusarz, rusznikarz, zegarmistrz, obznajomiony z maszynami rolniczemi, poszukuje miejsca we dworze wraz z żoną, która zna się wyśmienicie na kuchni i gospodarstwie. Zgłoszenia z podaniem warunków pod 3378 przyjmuje Adm. „N. Reformy". 3878 3 3

Magister farmacyi

katolik, poszukuje posady. Zgłoszenia: Drzewicki, apteka Przeworsk. 3918 3 4

Poszukuje się

ukończonego technika

do natychmiastowego objęcia posady biurowej. Pierwszeństwo mają **inżynierowie budowy maszyn.** Zgłoszenia: ul. Czysta 19, II p., drzwi na prawo, między g. 4—5. 3983 2 2

Poszukuję

inteligentnej panienki lub pani na popoł., do dwojga dzieci lat 7 i 10. Zgłosić się osobiście. Ul. Wrzesińska 4/I, na prawo. 3932 2 3

Osoba

inteligentna, z długol. dobremi świadectwami, poszukuje posady do zarządu domu. Zgłoszenia pod R. M. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3920 2 3

DOM

na prowincyi, składający się z 4 ubikacyj, w ładnem i zdrowem położeniu, z ogrodem i całem gospodarstwem, ewentualnie z umeblowaniem, z powodu wyjazdu tanio do sprzedania. Nadaje się najlepiej dla emerytów. Zgłoszenia list. pod Dom 15 przyjmuje Administracya „N. Reformy". 3779

Sklepowe urządzenie

oraz inne artykuły do sprzedania. Bliższa wiadomość w handlu L. Sykutowskiego, Kraków, ul. Szewska l. 21. 4103 1 3

Kupię

lekki, półkryty, używany powóz. Zgłoszenia: Janota, Kraków, ulica Wolska 30. 4024 1 3

Dom

murowany, z dużym ogrodem, warzywno-owocowym do sprzedania. Dębniki, ul. Kilińskiego l. 2. 4043 1 2

Od 1 lipca

lub 1 października poszukują 2 starsze osoby, stale w Krakowie, w okolicy dworca głównego, parter, 1 lub II piętro, 3 pokoi słonecznych, przedpokoju, kuchni, łazienki, gazowej kuchenki, elektryki. Zgłoszenia pod „Pensyonista 100" przyjmuje Administracya „N. Reformy". 4042 1 2

Do wynajęcia

zaraz dwa frontowe pokoje kawalerskie i jeden pokój kawalerski, bardzo elegancko umeblowane, przy ul. Siemiradzkiego 4, II p. Wchód osobny, elektryka, ewent. łazienka. 4095 1 3

Kostyum damski

modny, nowy, z pięknej przedwojennej wełny tanio do nabycia. Wiadomość: ul. Bonerowska 10, I p. 4057 1 3

Powóz

półkryty, nowy, w bardzo dobrym stanie, zaraz do sprzedania. Oglądnąć można o każdej porze dnia do godz. 6 wieczorem. Bliższa wiadomość: koszary ułańskie w Rakowicach, u p. sierżanta Zygarlickiego, 31 p. strzelców. 4018 1 2

Sierota

inteligentna poszukuje zajęcia jako bona z szyciem lub towarzyszka, także zajęłaby się domem. Reflektuje na wyjazd. Zgłoszenia list. pod Sierota przyjmuje Administr. „N. Reformy". 3941 3 3

Kupię bez pośrednictwa

kamienicę czynszową, hipotecznie obciążoną, za dopłatą. Dokładny opis z podaniem warunków pod Ceko, Tenczynek koło Krzeszowic. 3947 2 3

Panny

dochodzącej Niemki lub Polki poszukuje się do dwóch dziewczątek, 7 i 3 lat. Zgłoszenia między godz. 2—3 po południu. Rynek Kleparski l. 11, II p., na lewo. 3948 2 3

Poszukuję mieszkania

z 4 do 5 pokoi z komfortem, na wysokim parterze lub I piętrze, od października. Wiadomość do zarządu hotelu Belvedere. 3968 9 3

Kupię

używaną piłę tasmową. Z. Mikołajski, Kraków, ul. Aryańska 9. 3965 2 2

Wózek dziecięcy

do sprzedania. Ul. Smoleńsk l. 20, II piętro. 3971 2 2

Montera

do **wodociągów, gazu i centr. ogrzewania,** oraz **czeladnika blacharskiego i ślusarskiego,** poszukuje firma: **Julian Tokar Kraków,** ul. św. Jana 10. 3961 2 3

Na sukniach, bluzkach!

Najnowszy hait maszynowy i ręczny: tamborowanie sznurkiem, sutasiem, aplikacyą i ażurowym wykonuje M. Grünbaum, Zakład salonowych haftów, pl. Dominikański 5. Obciągalnia guzików najnowszych fasonów. 4090 1 3

Kilkanaście

dębowych kadzi

o pojemności około 30 hl. ma do sprzedania **Browar Krakowski, Lubicz 17.** 3995 2 3

Tajemnica piękności kobiecej

polega na odpowiedniem zastosowaniu kosmetyki. Zadziwiające wyniki daje moja tysiąckrotnie wypróbowana emulsya liliowa (ulepszona recepta podług Dra Idelsona). Panie osiągają i zatrzymują do późnego wieku olśniewająco piękną, młodzieńczą cerę. Liszaje, piegi, pryszcze, czerwoność twarzy, zmarszczki i inne nieczystości skóry znikają w bardzo krótkim czasie. — Cena flaszeczki wraz z należącem do tego mydłem K 6·60. Zamówienia: V. Jelinek, Wiedeń 69. Fach Abt. 5. 39?4 1 4

Flaszki

różnej wielkości i fasonu, w większej ilości zaraz do sprzedania w handlu L. Sykutowskiego, Kraków, ul. Szewska 21. 4105 1 3

Domek

nowy, murowany, do sprzedania lub do zamiany na większy, obdłużony. Pośrednictwo niedopuszczalne. Wiadomość u Michała Łyczka w Krowodrzy, ul. Lubelska 12. 4064

Są do sprzedania

pawie

para jednorocznych 70 K, samice osobno po 30 K. Zarząd dóbr Stara Wola, p. Gdów. 4067

Fotografie

z pobytu w Krakowie Cesarza Karola I z Najdostojniejszą małżonką Cesarzową Zytą do nabycia w Zakładzie fotograficznym Edwarda Pierzchalskiego, Kraków, ul. Karmelicka l. 21. 4073 1 2

Spólnika kapitalisty

poszukuje młody technik, celem otwarcia (po wojnie) przedsiębiorstwa w Król. Pol. Kapitał wymagany 10.000 rub. ros. Zgłoszenia przyjmuje Admin. „N. Reformy" pod „Spólnik" do końca b. m. 4079 1 2

Osoba

władająca doskonale językiem francuskim, udziela lekcyj konwersacyi i teoryi. Zgłoszenia przyjmuje: ul. Retoryka 9, parter, pierwsze drzwi na prawo, u pani Gr. od 12 do 2 i od 4—5 po południu. 3851 3 5

Kupię rower

męski, mało używany, silnej konstrukcyi, dobrej marki. Zgłoszenia pod T. J. 1916. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3963 2 4

Poszukuję posady

jako gospodyni, kucharka u samotnego mężczyzny lub do wyręczania pani; znam się bardzo dobrze na kuchni i gospodarstwie miejskiem. Zgłoszenia pod P. F. przyjmuje Admin. „N. Reformy". 3964 3 3

Korespondentkę

piszącą na maszynie, stenografującą po polsku, biegle rachującą i obznajmioną z buchalteryą przyjmie przedsiębiorstwo. Oferty pod K. l. 34. do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ulica Jagiellońska 7. 3969 3 3

Operatora

przyjmie się zaraz. Zgłoszenia pod „Operator" do Biura dzienników i ogłoszeń Maryana Hupczyca, Kraków, ul. Jagiellońska 7. 3970 3 3

Ogrodnik-rolnik

znajdzie zaraz miejsce. Zgłoszenia przyjmuje Administracya „Nowej Reformy" pod Ogrodnik-rolnik. 4016 2 5

Trzech

przystojnych mężczyzn, na pewnych stanowiskach, w latach 26—30, nawiąże z trzema pannami w latach 19—23 korespondencyę w celu późniejszego małżeństwa. Stosowne wykształcenie, oraz posag wymagany. Zgłoszenia tylko z fotografią pod „Nadzieja", „Wiara", „Miłość" przyjmuje Administracya „N. Reformy". Anonimy do kosza. Za dyskrecyę ręczą słowem honoru. 3804 3 3

Młody

przystojny handlowiec, lat 28, wolny od wojska, ożeni się z młodą, przystojną i pracowitą panną lub wdową, która dopomoże mu do otwarcia interesu. Rzecz traktuje poważnie. Dyskrecya pod słowem honoru. Zgłoszenia wraz z fotografią pod Przystojny 28 przyjmuje Administr. „N. Reformy". 4046 1 2

Młoda osoba

posiadająca swój własny interes w mieście, z braku znajomości, chciałaby tą drogą poznać człowieka zacnego charakteru, dobrego serca i łagodnego usposobienia, w wieku 34—40 lat, emeryta lub inwalidę wojskowego tylko od rangi porucznika. Zgłoszenia pod „Pracowita" przyjmuje Adm. „Nowej Reformy" 4100 1 4

Agronom

w sile wieku, wdowiec, z 5-mio-letnim chłopczykiem, ożeni się ze starszą panną lub bezdzietną wdową, posiadającą odpowiedni majątek ziemski. Sam posiada majątku około 100.000 K. Zgłoszenia pod O. Z. 45. przyjmuje Administracya „Nowej Reformy". 4051 1 3

Z drukarni Literackiej w Krakowie, ulica Jagiellońska L. 10. Rządca drukarni L. K. Górski.